

wronieckie



TYGODNIK MIESZKAŃCÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 • ROK XV • NR 5(334) • 26.02.2004 r. • cena 2.00 zł (w tym 7% VAT)

Gdzie na
ryby w tym
sezonie?

czytaj na str. 9

Pacjencie:
oczy w SUP!

o pomyśle prywatyzacji szpitala.
Czytaj na str.5

FUTSAL
2004

Wyniki, tabele – str.15

Prestiżowa nagroda dla wronieckiej firmy

HITOWY

TROL



REKLAMA FIRMY M3 NA STR. 2.



Firma SCHODY TRĄBCZYŃSKI
ul. Rzemieślnicza 6 • Szamotuły
zatrudni
samodzielnego stolarza.
Wymagane doświadczenie
zawodowe.
tel. (61)29 22 975

Hiszpańska wyprawa wronieckich piłkarzy

czytaj na str. 15

Co się dzieje z księdzem dziekanem?

24 lutego br. rozniosła się po Szamotułach wieść o odwołaniu ze stanowiska szamotulskiego dziekana, księdza kanonika Zbigniewa Nowaczewskiego. Wiadomość miała charakter plotki, więc postanowiliśmy sprawdzić ją u źródła.

czytaj na stronie 2

Wygraj telewizor!

Konkurs na powitanie

szczegóły na str. 7

Wylewa i kłamie

o przewodniczącym Rady Miejskiej w Ostrorogu mówi właściciel skażonego nieczystościami gruntu

czytaj na stronie 4



Ze świata

25-sekundowe trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło Maroko, spowodowało ogromne zniszczenia. Od 40 lat nie było w tym kraju takiego kataklizmu.

Rosyjska firma Gazprom oskarżyła Mińsk o kradzież gazu przesyłanego do Europy i na kilkadziesiąt godzin wstrzymała tranzyt przez ten kraj. Ucierpiała także Polska. Przerz Białorusi płynie połowa zużywanego przez nasz kraj gazu. Rząd Jerzego Buzka przygotował umowę o dostarczanie gazu z Norwegii, ale ekipa SLD z niej zrezygnowała.

W Berlinie spotkali się prezydent Francji Jacques Chirac, premier Wielkiej Brytanii Tony Blair i kanclerz Niemiec Gerhard Schroeder. W stolicach innych krajów Unii Europejskiej szczyt przyjęto z niepokojem. Premier Włoch Silvio Berlusconi skomentował: Europa nie potrzebuje nowego dyrektoriatu”.

Przemierzy Włoch, Hiszpanii, Holandii, Portugalii i Polski oraz Estonii zaapelowali o działania na rzecz tworzenia w UE nowych miejsc pracy i uproszczenia przepisów dotyczących przedsiębiorczości.

W wyborach parlamentarnych w Iranie zwyciężyli konserwatyści.

Sześciu przypadkowych przechodniów zginęło podczas samobójczego ataku na polski obóz w Al-Hilli. Rannych zostało 12 żołnierzy.

Na wschodzie Słowacji trwają niepokoje wśród ludności romskiej. Oddziały policji i wojska powstrzymały falę rabunków i zatrzymują uczestników zajść.

Film Petera Jacksona Powrót króla, III część Władcy Pierścieni, zdobył nagrodę Związku Aktorów Ekranowych USA.

W Haiti na Karaibach trwa rebelia przeciwko rządowi prezydenta Jeana-Bertranda Aristide'a. Jego przeciwnicy zajęli już połowę kraju. Wiele państw, w tym USA i Francja, jest zaniepokojonych rozwojem sytuacji. 24.02. br. w stolicy Haiti, Port-au-Prince, wyładowali żołnierze piechoty morskiej USA. Ich zadaniem ma być ochrona amerykańskich placówek dyplomatycznych.

24.02. br. Papież Jan Paweł II ustanowił dwie nowe diecezje (hydgoską i świniacką) oraz metropolię łódzką. Wśród popielców Ojciec Święty zaapelował do wiernych, by do tradycyjnej pokuty, czyli postu, umartwiania się, rezygnacji z dóbr i jałmużny dodali pomoc dzieciom opuszczonym i chorym.

ULTIMATUM JASKULSKIEGO

Po raz kolejny przewodniczący Komisji Rewizyjnej RMiG w Ostrorogu nie wytrzymał nerwowo i podczas posiedzenia Komisji Finansów, które odbyło się kilka dni przed sesją, pokazał na co go stać. Zaatakował radną Alinę Golon, ponieważ właśnie ona nanosiła poprawki do protokołu ze spotkania radnych z protestującymi w sprawie wysypiska mieszkańcami Ostroroga. Protokół ów zawiera wszystkie wypowiedzi radnego, w tym groźby, które kierował pod adresem poszkodowanych, a mianowicie Piotra Michalaka i Jana Szwaka. I w tym właśnie problem, ponieważ jak na razie radny nie przyznaje się do niczego.

Radny oskarżył A. Golon o sfałszowanie protokołu i zażądał, aby wycofała go do

czasu drugiej rozprawy, czyli do 1 marca. Najwidoczniej zapomnieli, że oprócz protokołu istnieje nagranie rejestrujące dokładny przebieg spotkania. Od dyrektora Zespołu Szkół oczekuje, że do końca lutego zwolni z pracy żonę radnego Hieronima Węglewskiego, ponieważ jak się wyraził „fałszywie zeznawała w jego sprawie” Bogdan Lutomski stanął w obronie swojego pracownika podkreślając, że nie ma najmniejszych podstaw, aby to uczynić. Ta wypowiedź zdenerwowała radnego do tego stopnia, że zagroził 9 radnym popierającym burmistrza słowami. Jeśli tak, to ja się wypisuję z tego klubu. Aż strach pomyśleć co będzie dalej.

(emp)

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko- Własnościowa we Wronkach os. Borek 12

zatrudni

SPECJALISTĘ KSIĘGOWEGO

Wymagania na stanowisku

- * wykształcenie średnie ekonomiczne
- * minimum 3 lata doświadczenia w pracy w obszarze finansowo- księgowym
- * umiejętność obsługi komputera
- * zdolności interpersonalne (praca z klientem)

Pisemne oferty należy składać w biurze Spółdzielni Oferta powinna zawierać:

- * list motywacyjny
- * CV
- * fotografię

Do wysłanych dokumentów prosimy dopisać następującą klauzulę: Wyrażam zgodę na przetwarzania moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 22.08.1997 r o ochronie danych osobowych Dz.U. Nr 133 pozycja. 883)

Co się dzieje z księdzem dziekanem?

W biurze parafialnym powiedziano nam, że ks. dziekan wyjechał na urlop. Upubliczniony swego czasu telefon komórkowy ks. kanonika nie odpowiada. Rzecznik prasowy Kurii Metropolitalnej w Poznaniu, ks. Bogusz Lewandowski, wyjaśnił, że istotnie ks. dziekan Zbigniew Nowaczewski sam poprosił o urlop by poddać się terapii. Na czas jego nieobecności, która potrwa dłuższy czas, obowiązki administratora parafii i dekanatu przejmie ks. Marek Kina, dyrektor Domu Rekolekcyjnego w Rościnnie. W kurii ma on opinię człowieka energicznego, pomysłowego i świetnego organizatora, czego ciągle dowodzi, pełniąc rozmaite funkcje, m.in. wicedyrektora „Caritas” Archidiecezji Poznańskiej i duszpasterza wolontariatu. Ani parafia, ani dekanat nie ucierpią z powodu tej nominacji.

Na pytanie jak długo będzie trwała nieobecność ks. Zbigniewa Nowaczewskiego, rzecznik kurii odpowiedział: Sprawa toczy się zaledwie od kilku dni, więc nie podjęto jeszcze żadnych decyzji. Ks. Marek Kina, do którego także zadzwoniliśmy, odmówił na razie wszelkich wywiadów i komentarzy. Nie wiadomo więc, jak długo ks. Kina będzie administrował szamotulskim Kościołem. Trudno powiedzieć również, czy ks. Zbigniew Nowaczewski po zakończeniu leczenia powróci na stanowisko dziekana i proboszcza, czy przejmie je ks. Marek Kina, czy też biskup wyznaczy nowego księdza do pełnienia tych funkcji. Wszystko z pewnością wyjaśni się z upływem czasu – zapewnił ks. Bogusz Lewandowski.

Oferty pracy

Szczegółowe informacje o ofertach można uzyskać w pok. 6 Powiatowego Urzędu Pracy w Szamotułach, tel. 292-02-99 w. 19. Prosimy podawać numer oferty.

583 Szamotuły Tapicerzy wykwalifikowani, osoby z praktyką

584 Oborniki 1) Stolarze meblowi, osoby z praktyką, 2) lakiernik, osoba z praktyką, 3) ślusarz młynarski, osoba z praktyką

585 Poznań Monter instalacji sanitarnych, wod.-kan., CO i gaz., osoba z min. 3-letnią praktyką

586 Szamotuły Handlowiec, prawo jazdy, komputer, dyspozycyjny; mile widziane wykształcenie rolnicze

587 Ostroróg Kierowca C-E, jazda po kraju

588 1) Absolwent na staż, wy-

kształcenie administracyjne, prawo jazdy; osoba z Pniew lub okolic, 2) Pracownik obory udojowej, prawo jazdy, mile widziane wykształcenie rolnicze

589 Baborowo 1) Doradca handlowy, 2) Pracownik działu logistyki. Wykształcenie wyższe (mile widziane osoby po technologii drewna lub towaroznawstwie), uregulowane wojsko, do 35 lat, język angielski lub niemiecki

590 Piskowo Kobiety do pracy fizycznej, mile widziane wykształcenie średnie

592 Szamotuły Dwaj malarze-szpachlarze, osoby do 35 lat z Szamotuł

593 Szamotuły Kelner / kelnerka doświadczenie w małej gastronomii

594 Pniewy Sprzedawczyni (mięso, produkty mleczne), osoba z doświadczeniem

ARTYKUŁY REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE



Szamotuły • Chrobrego 19
tel/fax: (061)29 20 126
tel. kom. 0502 089 331
(za stacją paliw, przy krytych kortach)
e-mail: m3aww@wp.pl

Zapraszamy:
Pon. – Pt. 8.00 – 17.00
Soboty: 8.00 – 14.00

- OFERTA HANDLOWA
- FARBY, GIPSY, KLEJE
- ARTYKUŁY MONATŻOWE (PIANKI, SILIKONY)
- ARTYKUŁY MALARSKIE
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- USŁUGI
- PROFESJONALNE DORADZTWO
- PEŁEN ZAKRES USŁUG
- REMONTOWO - WYKOŃCZENIOWYCH
- USŁUGI BUDOWLANE
- PONADTO:
- OKNA PCV, AL
- DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
- ROLETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
- ROLETKI, MOSKITIERY, ŻALUZJE

UWAGA!!! ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ ZAMÓWIEŃ
INDYWIDUALNYCH NA MATERIAŁY
WYKOŃCZENIOWO-BUDOWLANE

dekoral

SNIEŻKA



aluplast



Spotkanie

W styczniu i w lutym 2004 w Muzeum Regionalnym we Wronkach odbyły się spotkania Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej z gośćmi zaproszonymi w sprawie omówienia spraw organizacyjnych związanych z jubileuszem 725-lecia Wroniek. O jednym z tych spotkań informowaliśmy w poprzednim numerze WS. Dziś chcielibyśmy przybliżyć kilka ciekawych pomysłów, które zrodziły się w trakcie dyskusji.

Ireneusz Vowie witając zaproszonych gości przedstawił cel spotkania. Prezesi TMZW postanowili zaprosić wybraną grupę osób, by stworzyć komitet wspomagający imprezy samorządowe z okazji 725-lecia Wroniek. Imprezy te mają odbyć się pod honorowym patronatem burmistrza Kazimierza Michalaka. Oprócz ważnej rocznicy TMZW w roku 2004 obchodzi swoje jubileusze: 30-lecie założenia Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej (początkowo Grono Miłośników Wroniek), 15-lecie wydawania Wronieckich Spraw i 10-lecie otwarcia Muzeum Regionalnego we Wronkach.

Przewodniczącą komitetu obchodów ze strony TMZW została Irena Wojciechowska, która zaproponowała grupę pomoczą: Joannę Mizielską, Małgorzatę Vowie i Antoniego Spychałę.

Kazimierz Michalak stwierdził, że nie wyobraża sobie organizowania tak ważnych imprez bez udziału TMZW. W tym roku uroczystości Dni Majowych we Wronkach muszą mieć charakter szczególny. Wiadomo też, że obchody

takie pociągną ze sobą spore wydatki. 1 maja Polska stanie się członkiem UE i z tej okazji we Wronkach pojawiają się trzy delegacje państw zaprzyjaźnionych z Beverwijk (Holandia), Plerin (we Francji) i Landwarow (na Litwie), w sumie 36 osób.

Bogdan Tomczak ze swej strony zaproponował uroczystą sesję Rady MiG oraz historyczny odczyt.

Zenon Wiczynski stwierdził, że 725-lecie Wroniek to nie tylko 3 dni, że uroczystości trwać mogą przez cały rok, mogą to być imprezy cykliczne. Zaproponował też wystawę związaną z wienictwem w wieży ciśnień.



Ireneusz Vowie przedstawił propozycję Zarządu TMZW: najważniejszymi są: kompensum wiedzy i ufundowanie vexillum. Miło byłoby, gdyby do fundacji włączyli się członkowie TMZW. Kolejną propozycją jest zorganizowanie przekrojowej wystawy- Wronki na przestrzeni 15 lat w obiektywie Wronieckich Spraw.

Maria Urban zaproponowała, by na czas obchodów rozbić w Olszynkach miasteczko harcerskie, w którym na biwaku zgromadziliby się harcerze z całego Hufca Szamotuły. Jednocześnie stanowiliby oni obsługę terenu- zabezpieczenie imprez odbywających się w amfiteatrze. Widzi też konieczność organizowania biegów o Puchar Burmistrza i zaproponowanie udziału w nich wronieckim vipom.

Grażyna Gromadzińska- Koprzasz odpowiedziała, że porozmawia z nauczycielami w celu zorganizowania konkursów plastycznych dla szkół i przedszkoli oraz konkursów dotyczących Wroniek i ich przeszłości. Sądzi, że we współpracy z Muzeum Regionalnym na pewno się to uda.

Marian Radomski podsumował, że łatwo jest rzucać pomysły, gorzej z ich wykonaniem. Zaproponował korowód historyczny pt. Wronki na przestrzeni wieków, w którym wzięliby udział przebrani w odpowiednie stroje uczniowie. Jest w historii Wroniek kilka punktów szczególnych, które nadawałby się do wyeksponowania.

Jarosław Mikołajczak włączając się do wypowiedzi poprzednika zapropono-

wał dołączenie do korowodu mieszkańców gminy Chojanie z dropką, mieszkańcy Biedzowa z kopunką. Grażyna Kaźmierczak zapowiedziała, że można liczyć na materiały znajdujące się w Muzeum Regionalnym.

Stanisław Srokowski zaproponował, że jego koledzy z koła łowieckiego przygotują wystawę łowiecką w Olszynkach. Widziałby Dzień Europejski dla uczniów szkół 1 maja. Programy artystyczne mogłyby powstać w oparciu o Kółka Europejskie w szkołach.

Alfred Piotrowski stwierdził, że widzi przedstawienie historii Wroniek na wesole wg książki Klemensa Stróżyńskiego o Koziołku Matołku. Rzucił też pomysł urządzenia parku przy ulicy Nadbrzeżnej na Zamościu obok oczyszczalni ścieków, gdzie obecnie znajduje się dzikie wysypisko śmieci. Pomysł ten komponowałby się z wizytą gości z zagranicy. Podobna rzecz miała miejsce w Holandii, gdzie goście z Polski sadzili drzewa przyjaźni, a park otrzymał właśnie taką nazwę.

Marek Niskiewicz stwierdził, że zorganizowanie pokazów konnych w Olszynkach jest to niemożliwe z racji nowo powstałego boiska sportowego, a do pokazów potrzeba dużo zabezpieczonego miejsca. Zaproponował w zamian bryczki.

Grzegorz Misiewicz jako zapalony fotograf widzi potrzebę zorganizowania wystawy zdjęć fotoamatorów „25- lat w oczach społeczeństwa”. Stwierdził też, że nie może być Dni Majowych bez udziału Amiki. Zasugerował mecz towarzyski Amica vs Biznes.

Stefan Urban uważa, że mamy we Wronkach rondo Europa. Gorzej z drogą dojazdową do ronda, ponieważ w prawą

stronę (na Czarnków) nie ma jeszcze Europy.

Paweł Bugaj powiedział, że należy wyjść z szerokim apelem do społeczeństwa, by wzięło udział w uroczystościach. Poparł pomysł Alfreda Piotrowskiego by po świętach pozostało coś trwałego dla Wroniek. W mieście brak jest placów zabaw dla dzieci. Może uda się zrobić coś w tej kwestii. Zaproponował wykonanie stołów szachowych, warsztatowych i do tenisa stołowego, które mogłyby zostać na stałe, gdyby wykonano je z płyty granitowej i ustawiono na osiedlach. Można również pomóc spółdzielni mieszkaniowej na Borku wykonać boisko sportowe.

G.Gromadzińska - Koprzasz zauważyła, że jest problem z kupieniem flag Wroniek do oflagowania miasta.

Grażyna Kaźmierczak sądzi, iż atmosferę świątecznych dni powinni odczuć wszyscy mieszkańcy Wroniek. W związku z tym zaproponowała, by wystawy okolicznościowe rozlokować również w sklepach, urzędach, restauracjach. Na ulicy Poznańskiej w sklepach można przygotować wystawę „Szlakiem starych Wroniek z pocztówki”.

Wojciech Waroś boi się o bałagan w mieście w czasie uroczystości i po nich. Nie chciałby przeżywać tego, co w ubiegłym roku. Zaproponował także, aby na Borku na nieutwardzonych drogach przejechały wyrówniarki. Ze strony policji zaproponował popis szkolonych psów policyjnych.

Pomysły spisała:

Grażyna Kaźmierczak

Białe na czarnym

Jak sroka w gnat...

Jako „światły dziennikarz” (choć są tacy, którzy mówią co innego) staram się bywać na sesjach i komisjach Rady. Wiem, co wprawdzie piszczy, gdy przez 4 lata pełniłam funkcję radnej. I wówczas nie przypuszczałam, jak to jest...

No, ale po kolei. Siedzę sobie ostatnio na sesji, patrzę, słucham i bardzo się zdenerwowałam, gdyż tak naprawdę nie wiedziałam o co chodzi? W środku „areszty” siedzi 15 gniewnych (lub niekoniecznie), którzy mają przed sobą dokumenty sesyjne, a reszta ze mną 47 gości - zaproszonych lub tych, którzy sami przyszedli. Za przeproszeniem patrzy jak sroka w gnat! Pani przewodnicząca mówi „uchwała” a taka, są pytania- nie ma. Głosujemy.” Za chwilę „sprawozdanie z działalności burmistrza - są pytania- nie ma. Głosujemy”. No i w końcu myślę sobie, co ja tutaj robię? A co robią inni na tej sali? Patrzę i słucham. Kiedyś, za czasów poprzedniego przewodniczącego, to chociaż sprawozdanie burmistrza czytano głośno i zawsze były jakieś pytania, często z sali. Teraz nie! Radni jeśli chcieli, zapytali na komisjach, reszta siedzi ciemna jak tabaka w rogu, nie musi wiedzieć, ale trudno się dziwić, przecież wiadomo, że informacje rodzą pytania, a pytania to problemy, im lud ciemniejszy, tym lepiej się nim rządzi!

Mój kolega prawdziwy dziennikarz A.H. D wychowany na piersi P.B. z W.S. (o czym ostatnio zapomina) twierdzi, że mogę sobie iść po materiały sesyjne. No i jest w tym trochę prawdy, ale tylko trochę, bo mnie się np. nie chce iść na IIIp. ratusza. Ja chciałabym dostać materiały sesyjne do domu, pocztą, może być elektroniczną, bo stały dostęp do Internetu mam. No, ale p. Pomianowska mówi, że nie może mi wysłać „dla mojego dobra”, a jeśli wydrukuję projekty uchwał zamiast uchwał, a przed sesją to projekt! A poza tym burmistrz nie każe dawać przed sesją. Mogę iść po komisjach (dzień przed sesją), ale czy ja zdążę przeczytać wszystko, by zapytać o coś? Pewnie nie. I o to chodzi! Po co pytać? Pani przewodnicząca też nie pomogła, pani Maria twardo stoi na straży tajemnicy urzędu. No, ale w końcu udało mi się na ostatniej konferencji prasowej wymóc na burmistrzu Michalaku obietnicę, że będę dostawać materiały sesyjne razem z radnymi, a poprawione po sesji „w terminie odwrotnym”, co mnie ubawiło, ale pan burmistrz ucieszył się, że może mi sprawić radość. No, zobaczymy, co będzie. Ciekawe, czy burmistrz powiedział o swej decyzji pani Marii?

Czarny Kruk

KARNAWAŁOWY BALIK STARSZYCH I MŁODSZYCH

28 stycznia 2004 roku, w Sali Klubowej Gminnego Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odbyło się pierwsze „balowanie przebranie” Młodszych i Starszych Braci i Sióstr. Uczestnicy wykazali się ogromną inwencją w przygotowaniu strojów. Królował średni personel medyczny aż trzy pielęgniarki na szczęście nie okazały się konieczne, bo zabawa była przednia i wszyscy uczestnicy dotrwali do końca w pełnym zdrowiu, a trwała ponad pięć godzin. Nie zabrakło również, najmłodniejszych ostatnio, czarodziejek z Harrego Pottera, a także księżniczek i innych postaci z baśni i filmów akcji. Nad całością czuwała jak zwykle niezmordowana koordynator programu Violetta Książek. Oprócz tańców i swawoli były również konkursy ze słodkimi nagrodami, ale najważniejsze, że był dobry humor i ogromna chęć bycia razem. Takie imprezy to bardzo ważne wydarzenia cementujące więzi, dające radość Młodszym i poczucie satysfakcji Starszym uczestnikom programu.

Red.



Balik karnawałowy w świetlicy Alternatywy – bawią się dzieci i opiekunowie akcji Pomagam bo lubię – Starszy Brat i Starsza Siostra.



Zarówno młodszy jak i starsi bawili się świetnie – przebrali się wszyscy.

Z kraju

Leszek Miller zrezygnował z kierowania SLD i skoncentrował się, jak oświadczył, na pracach rządu. Wśród faworytów na przewodniczących wymienia się Jolantę Banach (krytycznie nastawioną wobec planu Hausnera) i Andrzeja Celińskiego.

SLD wbrew własnemu rządowi przegłosowała poprawki do ustawy o VAT. Jeżeli senat jej nie zawetuje, budżet straci kilkaset milionów złotych.

Rozpadła się koalicja PO i PiS w warszawskim samorządzie. Jan Rokita uważa, że ten konflikt nie przekreśla szans na stworzenie w przyszłym sejmie sojuszu obu partii.

W procesie Lwa Rywina zeznawał Robert Kwiatkowski i Leszek Miller. Ten pierwszy powtórzył, że to Agora „przyszła” do Rywina, a nie odwrotnie, drugi że traktował sprawę jako przypadek psychiatryczny.

Ukonstytuował się nowy zarząd TVP: obok prezesa Jana Dworaka zasiadają w nim: Marek Hołyński (nowe technologie), Stanisław Wójcik (finanse) oraz związany z prawicą Piotr Gawęł (marketing i reklama).

Zatwierdzono nowy skład Rady Polityki Pieniężnej. Prezydent rekomendował: Dariusza Filara (główny ekonomista PKO), prof. Andrzeja Sławińskiego (SGH), Andrzeja Wojtynę (doradca prezydenta). Ekonomisci oceniają, że nowa rada gwarantuje niezależność polityczną.

GUS poinformował, że bezrobocie w styczniu przekroczyło 20 procent.

Danuta Huebner rozpoczęła staz w Komisji Europejskiej i u boku komisarza ds. handlu, Pascala Lamy'ego.

Funkcjonariusze ABW przeszukali biuro i mieszkanie Andrzeja Astrowskiego, polskiego współuczestnika przetargu na uzbrojenie irackiej armii. Według „Rzeczypospolitej” firmą Ostrowskiego rekomendowali Amerykanom byli funkcjonariusze polskich służb specjalnych.

Sejm uczcił minutą ciszy pamięć Ruyszarda Kuklińskiego na wniosek Michała Kamińskiego z PiS. Marszałek Borowski zwrócił uwagę na uchybienia formalne, następnie rozważył motywacje zmarłego pułkownika. Dopiero po chwili dołączył do milczących postów.

Wykluczony z SLD poseł Witold Fikrak prosił dawnych kolegów o przyjęcie go z powrotem. W styczniu 2002 r. Nie był w stanie sprawozdzać wniosku o uchylenie immunitetu Andrzejowi Lepperowi, gdyż był pijany jak stwierdził marszałek sejmu, Marek Borowski.

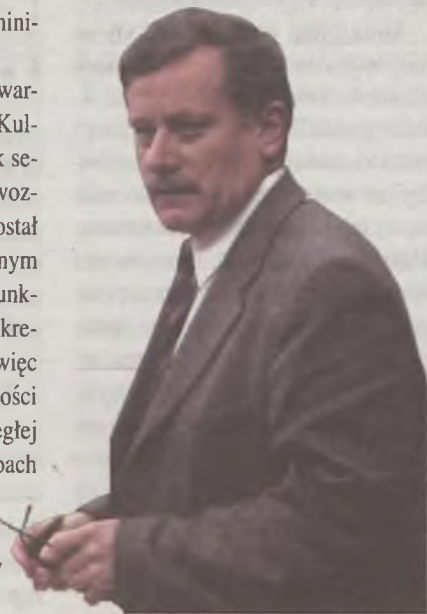
Powiat we Wronkach

Przeniesienie stolicy naszego powiatu z Szamotuł do Wronek nie jest na razie jeszcze planowane. Jednak już w dniu dzisiejszym w nadwarciańskim grodzie odbędzie się pierwsza od momentu wprowadzenia reformy administracyjnej sesja Rady Powiatu.

Posiedzenie odbędzie się w czwartek w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury przy ul. Poznańskiej. Początek sesji, która będzie miała typowo sprawozdawczy charakter, zaplanowany został na godz. 11.00. W projektowanym porządku obrad znalazło się aż 8 punktów zawierających informacje na określony temat. Radni zapoznają się więc m.in. z informacjami o działalności Powiatowego Urzędu Pracy, podległej powiatowi służby zdrowia, sposobach załatwiania skarg i wniosków w Starostwie Powiatowym w Szamotułach, czy też pracy Domów

Pomocy Społecznej. Z problemami nurtującymi samorząd miasta i gminy Wronki zapozna powiatowych rajców burmistrz Kazimierz Michalak.

P.M.



Kłamstwo przewodniczącego

Głośnym echem odbiła się w naszym powiecie sprawa przytłapania na wylewaniu na pole nieczystości przez przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Ostroróg. Pikanterii sprawie dodaje też fakt, iż radny jest też pracownikiem Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Sielinku i powinien uświadamiać rolników także w zakresie ekologii. Zaskakujące są jednak nowe fakty, które w tej sprawie udało się ustalić naszym reporterom. Jednym z nich jest odmowa zbadania nieczystości przez pracowników szamotulskiego Sanepidu.

Odmówiono zbadania ścieków

Przeprowadzenie badania nieczystości zamierzała uczynić odpłatnie jedna z mieszkańek Ostroroga, która zgłosiła się w tym celu w poniedziałek 16 lutego do laboratorium szamotulskiego Sanepidu. Do zbadania zadeklarowała pobrane na miejscu feralnego zdarzenia ścieki w ilości około 250 ml.. Badania odmówiono argumentując, że do ustalenia składu chemicznego ścieków potrzebny jest co najmniej 1 litr. Inna tego typu placówka bez najmniejszych problemów przyjęła próbkę, podkreślając przy tym, iż do takiej analizy wystarczyłoby znacznie mniejsza ilość ścieków.

Z interwencją u Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska

Ze względu na obawy przed ewentualnymi lokalnymi powiązaniami i układami, ostróżanie poinformowali o całej sprawie Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. W normalnej sytuacji my się takimi sprawami nie zajmujemy, zwykle oczekujemy, że Gmina załatwi to we własnym zakresie - powiedział Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska - Takie działanie jest niezgodne z prawem. Pomimo, że jest wielu sceptyków naszego wejścia do Unii Europejskiej, to jednak ja tutaj jestem optymistą co do jednej rzeczy, że do wielu spraw właśnie w zakresie ochrony środowiska będziemy musieli podchodzić bardziej rygorystycznie. To jest walka z wiatrakami, Ośrodki Doradztwa Rolniczego powinny w szczególności pilnować tych spraw.

Wylewa i kłamie

Okazało się też, że przytłapany na gorą-

cym uczynku przewodniczący ostroroskiej rady Andrzej Greczka skłamał tłumaczył, że ścieki wylewa na własne pole. Grunt ten należy bowiem do pana Franciszka Grzegorzcyka, który jak stwierdził, nigdy nikomu nie dawał pozwolenia na jakiegokolwiek użytkowanie swojej ziemi. Był też wyraźnie oburzony zachowaniem przewodniczącego rady, kiedy dowiedział się o jego bezprawnych działaniach. Pełnomocnikiem właściciela jest jego syn Franciszek, Prezes Gminnego Związku Pszczelarzy. Nie może on zrozumieć jak można wylewać ścieki na nie swoje pole i udawać, że się nic nie stało.



„Pan Greczka razem z żoną pracuje w Gmini. Stać go przecież na to żeby podjechać do oczyszczalni i tam wylać ścieki tak, jak to robi większość mieszkańców. - komentuje zachowanie A. Greczki pan Franciszek. Zapewne będzie domagał się wyciągnięcia wobec sprawcy konsekwencji, łącznie z rekultywacją skażonego gruntu.

Zachowanie radnego musi bulwersować i niepokoić z wielu powodów. Gmina od niepamiętnych czasów ma poważne problemy z nielegalnym wylewaniem ścieków. Bardzo często Rada Miejska na różnych komisjach i sesjach, żywo dyskutowała jak temu zaradzić, a sam bohater ostatnich wydarzeń, często w tych sprawach zabierał głos. Zapewne na chwilę zapomni, że ten problem również jego dotyczy.

(emp)

Drogi do remontu

Fatalny stan drogi wojewódzkiej nr 184 łączącej Szamotuły z Poznaniem znany jest niemal każdemu kierowcy naszego powiatu. Najwyższy więc czas, że pomyślano wreszcie o jej remoncie. W tegorocznym budżecie województwa zaplanowano pierwsze środki na ten cel. Ogółem remont drogi łączącej nas ze stolicą Wielkopolski pochłonie ok. 17 mln zł i potrwa przez 3 lata. Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich planuje, że część środków na ten cel zostanie pozyskanych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Dokumentacja na modernizację tej drogi jest już gotowa, jednak ogłoszenie przetargu będzie możliwe dopiero po załatwieniu wszystkich spraw związanych z użyczeniem grun-

tów na potrzeby realizacji zadania. Prawdopodobnie w tym roku wykonany zostanie odcinek z Szamotuł do skrzyżowania w Pamiątkowie.

Nie jest to, na szczęście jedyne zadanie w zakresie poprawy stanu dróg wojewódzkich naszego regionu. Jak poinformował nas dyrektor Zygmunt Antoszek, Wielkopolski Zarząd Dróg już od początku roku prowadził prace na najbardziej zniszczonej w naszym powiecie drodze wojewódzkiej z Lipnicy do Sękowa. W rejonie wsi Wierzchoćcin wykonano naprawę ok. 250 m nawierzchni. Na razie jest to tylko jedna warstwa masy bitumicznej, lecz w planie jest położenie drugiej. Dzięki temu mieszkańcy Dusznik będą mogli wygodniej dojeżdżać do stolicy powiatu.

P.M.



WODOWSKAZ POZIOMU WARTY

Wodowskaz poziomu rzeki Warty umieszczony pod mostem drogowym we Wronkach obecnie (16.02.2004r) wskazuje 295 cm. Jest to stan niski. Za stan niski uważa się poziom rzeki od 143 cm, stan ostrzegawczy od 380 cm (zagrożenie powodziowe), a stan alarmowy od 420 cm.

We Wronkach, najniższy stan rz. Warty wynosił 82 cm - 12 grudnia 1959 roku, a najwyższy 833 cm - 30 marca 1888 r. W ostatnich latach w momentach najwyższego zagrożenia stan rz. Warty we Wronkach wynosił: 30 lipca 1997 r. - 482 cm, 14 marca 1999r. - 530 cm, 11 marca 2002 r - 501cm.

J. Kwaśny



Pacjencie: oczy w SUP!

Styczniowe wydarzenia i napięta sytuacja trwająca w służbie zdrowia przyćmiły nieco problem restrukturyzacji SP ZOZ-ów, wśród których jest szamotulski szpital powiatowy. Czy przekształci się on w spółkę? Na razie nie wiadomo, ale taki projekt jest poważnie brany pod uwagę.

Proces przekształcenia ZOZ-ów w spółki...

... ma trwać 2 lata. Na razie planowany jest program pilotażowy, który obejmie 20 pla-

75% udziałów w SUP ma należeć do starostwa jako jednostki samorządu terytorialnego. Pozostałe 25% można będzie sprzedać inwestorowi strategicznemu i przekazać pracownikom szpitala. Oczywiście, szpital będzie musiał na siebie zarobić.

Najważniejsze założenia planu...

... to uregulowanie spraw własnościowych. Do tej pory właścicielem był powiat (organ założycielski). Po powstaniu spółki, to ona stanie się właścicielem sprzętu i budynków, grunty zaś będą jej przekazane w wieczyste użytkowanie. Kolejnym elementem będzie uporządkowanie kwestii zobowiązań szpitala. Nastąpi częściowe umorzenie zobowiązań publiczno-prawnych (np. kredytów) oraz nadanie autonomii cywilno-prawnej, co oznacza, że szpital będzie mógł emitować własne obligacje, prowadzić ugody itp. Zmienić się ma także system zarządzania szpitalem. Będzie go pełnił jednoosobowy zarząd SUP powoływany przez zgromadzenie wspólników na wniosek albo po zasięgnięciu opinii rady nadzorczej. W radzie tej zasiadać mają przedstawiciele wspólników (z 20% udziałem w kapitale zakładowym), pracowników, ministra właściwego do

spraw zdrowia oraz osób korzystających ze świadczeń. Najbardziej kontrowersyjny w projekcie jest udział w radzie przedstawiciela ugrupowania rządzącego. Mamy nadzieję, że ten zapis zostanie usunięty w toku prac nad projektem – mówi dyr. szamotulskiego szpitala, Michał Kudłaszyk.

Sytuacja zarówno pacjentów, jak i pracowników...

... prawie się nie zmieni. Sam proces przekształceń nie będzie miał żadnego wpływu na sposób przyjmowania i leczenia pacjentów. Nie ograniczy im dostępu do usług medycznych. Pracownicy natomiast z chwilą przekształcenia szpitala w SUP będą dalej pracować, jeśli wyrażą na to zgodę. Po prostu: staną się pracownikami SUP. Dyrekcja nie przewiduje obniżenia ich zarobków. Szpital nadal będzie wykonywał umowy zawarte z NFZ. Usługi te będą tak jak dotąd nieodpłatne. Ale SUP będzie mógł przedstawić znacznie szerszą ofertę niż ZOZ, np. wzbogacić ją o różne zabiegi odpłatne. Obecnie takie formy usług są ograniczone.

Na razie to tylko sfera przypuszczzeń i projektów...

... bo nie wiemy, jak w rzeczywistości będzie wyglądać przekształcenie, bo mamy do czynienia z projektem – mówi dyrektor Kudłaszyk. Proponowane przez rząd rozwiązania nie są lekarstwem na poprawę trudnej sytuacji finansowej szpitala, choć mogą pośrednio przyczynić się do jej polepszenia z uwagi na poszerzenie oferty. Jeśli zapadnie decyzja o realizacji pomysłu, będzie on musiał być wdrożony przed 1 maja 2004, czyli przed wejściem Polski do Unii Europejskiej.

Łukasz Bernady

Opinie

prof. dr hab. Andrzej Szajkowski, Instytut Nauk Prawnych PAN.

Zamiar przekształcenia samodzielnych publicznych ZOZ-ów w spółki jest wadliwy pod względem koncepcji, a biorąc pod uwagę cel, któremu ma służyć – nieetyczny. Tak naprawdę chodzi o to, by raz na zawsze uwolnić państwo od długów służby zdrowia. Ten problem można jednak rozwiązać bez potrzeby podejmowania aż tak kosztownych przekształceń. (...) mamy do czynienia z groźbą ogromnego zamieszania i wydania mnóstwa pieniędzy przy braku jakiegokolwiek generalnego pomysłu na rozwiązanie problemów opieki zdrowotnej.

Źródło: Rzeczpospolita

Wiktor Masłowski, podsekretarz stanu w ministerstwie zdrowia

Niezbędnym elementem proponowanych zmian jest przekształcenie SP ZOZ-ów w spółki użyteczności publicznej, rozumianych jako zakład opieki zdrowotnej będący spółką kapitałową. (...) Jestem przekonany, że proponowane rozwiązania spowodują pozytywne przemiany w ochronie zdrowia oraz przyczynią się do poprawy sytuacji poszczególnych zakładów opieki zdrowotnej.

Źródło: Dziennik Senatu RP

Z kroniki policyjnej

Uważaj na swoją piwnicę!

15-22.02. Szamotuły – w tych dniach z piwnicy bloku mieszkalnego przy ul. Wicherkiewiczowej skradziono dwa rowery. Włamywacze dostali się do pomieszczenia, zrywając kłódkę przy drzwiach. Właściciel poniósł stratę w wys. 400 zł. Nie zaglądał zbyt często do piwnicy, dlatego nie wiadomo nawet, kiedy dokonano przestępstwa.

Doigrali się

18.02. w wyniku sprawnej akcji szamotulskiej policji Sąd Rejonowy w Szamotulach wydał nakaz aresztowania trzech sprawców brutalnego rozboju w Podpiewkach. 3.02. przestępcy uzbrojeni w noże i siekiere napadli trzech mężczyzn podróżujących mercedesem. Używając przemocy, przywłaszczyli sobie samochód i sporą kwotę pieniężną (45.000 zł) oraz telefony komórkowe. Policja nie próżnowała. Auto odzyskano, a podejrzani siedzą w areszcie, czekając na rozprawę sądową.

Nie zostawiaj komórki w kieszeni!

19.02. we Wronkach nieznany przestępca wszedł do szatni w gimnazjum niepublicznym i skradł 3 aparaty komórkowe o łącznej wartości 1.200 zł. Złodziej miał ułatwione zadanie, ponieważ szatnia nie była odpowiednio zabezpieczona.

Do sklepu po godzinach

19-20.02. w Dusznikach nieznani sprawcy okradli sklep spożywczo-przemysłowy. Ukręcili zamki w drzwiach. Ich łupem padły papierosy, wyroby czekoladowe, gotówka, a nawet waga elektroniczna. Właściciel jest stratny na sumę 32.000 zł.

Napad wściekłości czy szaleństwa?

21.02. w Szamotulach 24-letni mieszkaniec Poznania dokonał dewastacji sklepu meblowego. Do zdarzenia doszło ok. godz. 19.00 przy ulicy Chrobrego. Sprawca wybił szybę, wtargnął do sklepu i zaczął targać, palić i niszczyć meble i sprzęty, a ściany pomieszczenia pomazał farbą. Straty oszacowano na 30.000 zł. Winowajca został ujęty przez policję na gorącym uczynku. Nieznane są dotąd powody tego napadu wściekłości. Wiadomo tylko, że w chwili dokonania czynu nie był pod wpływem alkoholu. Sprawę bada policja.



NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

SAMODZIELNY PUBLICZNY
ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
W SZAMOTULACH
PRZYJMUJE OSOBY UBEZPIECZONE
W NARODOWYM FUNDUSZU ZDROWIA

Czy tablica z nazwą szpitala będzie się musiała zmienić? Jaka będzie treść nowej tablicy? O tym przekonamy się już wkrótce

cówek w Polsce z woj. warmińsko-mazurskiego (obszaru najściślej zrestrukturyzowanego) i woj. wielkopolskiego (gdzie procesy restrukturyzacji są posunięte najdalej). W Wielkopolsce wybrano 9 jednostek, między innymi właśnie szamotulski szpital.

Z uwagi na specyfikę ZOZ-ów, wymyślono dla nich nieznany do tej pory w Polsce rodzaj spółki z o.o.: spółkę użyteczności publicznej (w skrócie: SUP). Co najmniej

wiązań publiczno-prawnych (np. kredytów) oraz nadanie autonomii cywilno-prawnej, co oznacza, że szpital będzie mógł emitować własne obligacje, prowadzić ugody itp. Zmienić się ma także system zarządzania szpitalem. Będzie go pełnił jednoosobowy zarząd SUP powoływany przez zgromadzenie wspólników na wniosek albo po zasięgnięciu opinii rady nadzorczej. W radzie tej zasiadać mają przedstawiciele wspólników (z 20% udziałem w kapitale zakładowym), pracowników, ministra właściwego do

CO PAN I PANI NA TO?

Czy prywatyzacja szamotulskiego szpitala przyniesie korzyść placówce i pacjentom?



Pan Zbigniew z Ostroroga

Prywatyzacja szamotulskiego szpitala nie zda egzaminu. Ludzie są biedni i niektórzy nie mają na chleb. Kogo będzie stać na prywatny szpital?



Pani Ewa z Szamotuł

Jest to zbyt ogólne pytanie. Trzeba przedstawić konkretne propozycje rozwiązań różnych spraw: medycznych, odnośnie prania bielizny szpitalnej i żywienia pacjentów. To wszystko powinno się najpierw opracować



Pan Tomasz z Szamotuł

Jestem zdecydowany za prywatyzacją. Wszystko, co jest w rękach prywatnych, lepiej funkcjonuje. Mam tylko nadzieję, że to nie będzie prywatyzacja pozorna.

Machniom?

Od kilku już lat trwają negocjacje prowadzone przez Powiat i Gminę Szamotuły odnośnie uporządkowania stanu prawnego działki gruntu, na której planowana jest budowa sali sportowej przy Zespole Szkół nr 3 w Szamotułach. Bez tego niemożliwe jest bowiem rozpoczęcie realizacji tak ważnej inwestycji, jak budowa długo oczekiwanej sali sportowej przy szamotulskiej zawodówce.

Teren, o którym mowa ma pow. i stanowi własność komunalną gminy Szamotuły. Wcześniejsze działania zmierzające do uregulowania sytuacji spełzły niestety na niczym. Sytuacji nie poprawiła też, jak dotąd, zmiana gminnego sternika po ostatnich wyborach samorządowych. Burmistrz J. Grabowski proponował oddanie działki w zamian za należący do powiatu i obecnie nie użytkowany budynek szkolny przy ul. Poznańskiej. Starosta natomiast upierał się, że za oddanie powiatowi wspomnianego gruntu gotów byłby przekazać inny grunt o podobnej powierzchni. Pomimo, że budynku dawnej szkoły powiatowi nie udało

się sprzedać, pomimo przeprowadzenia przetargu, starosta informował, że jest nim zainteresowany jeden z szamotulskich banków, który tam właśnie mógłby po przeprowadzeniu remontu przekształcić lokatorów mieszkań ze swojej kamienicy. Ostatnimi czasy sytuacja uległa jednak zmianie i Zarząd Powiatu zaakceptował propozycję Gminy Szamotuły zamiany wspomnianych nieruchomości z kompensatą różnicy wartości w formie pieniężnej. Burmistrz Jacek Grabowski z

zadowoleniem przyjął zmianę stanowiska Powiatu. „Zakładamy, że wartość budynku na ul. Poznańskiej będzie taka, jaka została ustalona na potrzeby wcześniejszego przetargu powiedział naszemu tygodnikowi burmistrz - Jesteśmy gotowi zapłacić różnicę wartości obu nieruchomości lub też ją otrzymać dodać żartobliwie”.

Szamotulan perspektywa szczęśliwego zakończenia tej sprawy z pewnością cieszy, bowiem umożliwi to budowę tak bardzo potrzebnej Sali sportowej przy zawodówce.

P.M.



Świętowali harcerze

Dzień Myśli Braterskiej

22 lutego przypada rocznica urodzin twórcy skautingu, gen. Roberta Baden-Powella. Od 80 lat dzień ten obchodzony jest przez harcerzy i skautów na całym świecie jako Dzień Myśli Braterskiej. W tym roku harcerze szamotulskiego hufca przesunęli swoje święto na 21 lutego i połączyli go z 80. rocznicą powstania hufca ZHP na Ziemi Szamotulskiej.

Obchody stały się okazją do wesołych zabaw, śpiewów i spotkań harcerzy i zuchów, starszych i młodszych pokoleń. Święto odbyło się w Szkole Podstawowej nr 1 w Szamotułach, zaraz po uroczystościach, o których piszemy na str. 13. Dzięki takim spotkaniom, wieczornicom i świecowiskom młodzi

mogą poczuć siłę tradycji, starsi zaś – zobaczyć, jak szlachetne idee skautingu i harcerstwa żyją w coraz młodszych pokoleniach zuchów i harcerzy. Wszystko to z pewnością integruje szarą brać.



Dh hm. Maria Kostrzyńska w imieniu wszystkich uczestników uroczystości harcerskich składa podziękowania komendantowi obchodów 80-lecia hufca ZHP Szamotuły dh. hm. Katarzynie Grąźce.

Zamieszanie z powodu nierzetelnej informacji

Nie będziemy nic zwracać do budżetu

Zapewniam, że limit w wysokości 4.255.700 zł został wyczerpany w 100% i żadne sumy nie muszą być zwracane. Informacja, która wypłynęła z Wojewódzkiego Urzędu Pracy była, niestety, błędna. Jeste-

I po tym wszystkim, 19 lutego, do mediów trafia nieprawdziwa informacja. Trudno to skomentować. Jeszcze raz podkreślam: żadne pieniądze nam nie zostały i nic nie musimy zwracać do budżetu.



śmy tym bardzo zdziwieni i zbulwersowani. Rzeczywiście, wystąpił pewien błąd przeliczeniowy, który nie miał związku z niewłaściwym wydatkowaniem środków, lecz z nieprawidłowościami w programie komputerowym. Program po prostu nie doliczył do wydatków środków opłacanych przez PUP składek na ubezpieczenie społeczne stażystów, którzy pobierają stypendium. 10 lutego osobiście zawiozłam pisemne sprostowanie tego błędu z wykazaniem stanu faktycznego. Niemożliwe żeby nie dotarło, bo wysłaliśmy je także drogą elektroniczną i pocztą.

Omawiany fundusz przeznaczony był na całą działalność Powiatowego Urzędu Pracy w Szamotułach, m.in. na programy zwalczania bezrobocia i zapobiegania mu. Z dokumentów przedstawionych nam w urzędzie wynika jednoznacznie, że programy te są bardzo skuteczne. Na 100 osób zgłaszających się do udziału w nich aż 85 podjęło pracę. To dowodzi, że realizowane programy są sensowne i celowe i nie mamy problemów z zagospodarowaniem środków. Wszystkie trafiają na potrzeby osób bezrobotnych. D uspokaja Maria Kowalczyk.

MŁODZI KRAJOZNAWCY

Eliminacje powiatowe VIII Konkursu Wiedzy o Wielkopolsce odbyły się 24 lutego 2004 r. w Gimnazjum w Pniewach. Wzięło w nim udział 25 uczniów szkół podstawowych i 30 z gimnazjów powiatu. Komisja pod przew. Dariusza Norka zakwalifikowała do etapu rejonowego następujących uczniów: Monikę Noske, Malwinę Kwiatkowską i Agnieszkę Golon (SP Obrzycko), Adriannę Zajas, Monikę Kaczmarek i Bartosza Barczyka (SP Nojewo) oraz Agnieszkę Krzemienieńską i Krzesimira Kramma (Gimnazjum Pniewy), a także Ewę Siekierską (Gimnazjum Otorowo).



KOMINKI
WKŁADY KOMINKOWE
Bogusław Foremski
Bartłomiej Foremski
Szamotuły
ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40
0 602 444 974

SKŁAD DRZEWNY
Wronki, Szklarnia
poleca:
więźbę dachową • tarcicę

tartak: tel. 095 762 45 53
skład: tel. 0691 178 673

**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

poleca:

**szeroki asortyment towarów
w cenach detalicznych
i hurtowych**

specjalne rabaty do wykonawców

Transport materiałów

POLECAMY IZOLACJE PŁASKICH DACHÓW

Ćmachowo 46 • Wronki, ul. Sierakowska 46

tel.: 0 602 752 342; 0 606 646 999

fax: (067) 254 40 95

BIURO RACHUNKOWE
Wiesław Fidor
Szamotuły, ul. Długa 60
(061) 29 23 916; 0 605 212 634

poleca usługi w zakresie:
księgowość, rachunkowość, kadry,
płace, usługi
ogólnoadministracyjne.
Licencja Ministerstwa Finansów
Biuro czynne: 8.00 - 20.00
Dodatkowo biuro prowadzi
konsultacje w zakresie BHP
i Prawa Pracy w każdy
poniedziałek od 18.00 do 20.00

Zapraszamy
do nowo otwartego
oddziału biura
we Wronkach ul. Ogrodowa 7
w godz. 16.30 - 20.00
[067] 254 94 73

AEROBIK

wtorki i czwartki 17.00 - 18.00

**Sala Sportowa
w Zespole Szkół nr 2
we Wronkach**

Serdecznie zapraszam
☎ 254 08 21 (po 20.00)
☎ 608 570 690

Marzenia o drogach

Zaplanowana w budżecie MiG Ostro-
róg kwota 180 000 zł. na drogi gminne
jest niewielka w stosunku do faktycznych
potrzeb. Warto jednak o tym problemie
wspomnieć, choćby dlatego, że co do
zakończenia modernizacji drogi Wygoda
Szczepankowo, którą jeździ radny A.
Jaskulski i sołtys F. Małyszka pano-
wała jedynomyślność. Podobna zgodność
była co do wykonania nawierzchni na ul.
Jaworowej oraz naprawy nawierzchni i
wykonania dodatkowego parkingu na
ul. Polnej. Radnych jednak interesowały
konkretne kalkulacje i kosztorysy w roz-
biciu na poszczególne zadania. Niestety
nikt z obecnych na sali nie posiadał takich
danych. Trochę zdenerwowany radny T.
Antoniewski mówił – Nikt nie umie mi
odpowiedzieć ile będzie trzeba wydać na
naprawę ul. Polnej. Inny radny Leszek
Gumny zapytał – Czy robiony był kosztorys
na wykonanie ostatniego odcinka dro-
gi w Szczepankowie? Niestety pytania
pozostawały bez odpowiedzi, ponieważ
na sali nie było pracownika Urzędu odpo-
wiedzialnego za drogi mosty i infrastruk-
turę. Sytuację próbował ratować radny Z.
Król, który niczym z rękawa rzucał cyfra-
mi Polna z parkingiem kosztowałaby ok.
30 000 zł. Trzeba zrobić dobrze i tanio.
Pilnować i trzymać rękę na pulsie. Każdy
ma ręce do siebie, firmy tak samo. Swoją
drogą ciekawe co wiceprzewodniczący
Król miał na myśli...

(emp)

Mniejsze wpływy samorządów

Od nowego roku zmieniły się zasady
finansowania samorządów. O koniecz-
ności nowelizacji przepisów w tym
zakresie mówiło się od dawna. Jednak
nie po raz pierwszy okazało się, że pro-
wizorki funkcjonują najlepiej i ustawa
o dochodach gmin i powiatów miast 2,
obowiązywała 5 lat. W wyniku zmiany
przepisów od tego roku zlikwidowano
np. subwencje drogową, zwiększając na-
tomiasz udziały gmin i powiatów w po-
datku dochodowym. O to, jaki wpływ ma
nowelizacja wspomnianych przepisów
na kondycję finansową naszych samorzą-
dów zapytaliśmy Wielkopolskiego Wójta
Roku Adama Woropaja.

„Już od wielu lat niemal każda z
wprowadzanych zmian
polega na dokładaniu sa-
morządom zadań, przy
jednoczesnym zmniej-
szeniu wysokości
przekazywanych do ich
dyspozycji środków. Nie
lepiej wygląda to po
pierwszych
t y g o -
dn i a c h
t e g o
r o k u .
p o -



wiedział naszemu tygodnikowi Wójt
Dusznik wysokość środków, które
otrzymaliśmy za styczeń jest o ponad 1/3
mniejsza od szacunkowych dochodów
określonych dla naszej gminy przez Mini-
sterstwo Finansów. Dystrybucja środków
nadal odbywa się za pośrednictwem War-
szawy, więc trudno to nazywać udziałem
w podatku dochodowym. Przypuszczam,
że gdybyśmy otrzymywali nasze udziały
bezpośrednio z Urzędu Skarbowego w
Szamotułach, wpływy z tego tytułu by-
łyby zdecydowanie większe”

Nieco lepiej niż w Dusznikach,
sytuacja wyglądała w Szamotułach. Z
informacji, jaką otrzymaliśmy od skar-
nika miasta i gminy Szamotuły Alicji
Kałużyńskiej, za styczeń z tytułu udziału
gminy w podatku dochodowym od
osób fizycznych na konto gminy
wpłynęło 553 tys. zł, zamiast pla-
nowanych 682 tys. Stanowiło to
więc ok. 80 % planu. Zadowolony
mógł być natomiast Wójt Andrzej
Spychała. Gmina Obrzycko otrzy-
mała bowiem kwotę na
poziomie 1/12 pla-
nu rocznego.

P. Mordal

TYDZIEŃ W WIELKOPOLSCE

Brutalny napad

Do brutalnego napadu na kontrolerów
Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunika-
cji doszło w miniony piątek w Poznaniu.
Podczas rutynowej kontroli zatrzymali oni
dwójkę mężczyzn jadących autobusem bez
ważnego biletu. Kiedy wysiedli na najbliż-
szym przystanku, „gapowicze” niespodzie-
wanie zaatakowali kontrolerów. Pobitych
kontrolerów znaleziono na przystanku w
kałuży krwi. Obecnie przebywają w stanie
ciężkim w szpitalu. Mają liczne obrażenia,
m.in. wstrząs mózgu i połamane palce.
Sprawcy brutalnego napadu, dzięki po-
mocy poznaniaków zostali niebawem ujęci
przez policję. Liczą sobie 16 i 17 lat.(!)

Fotoradar na kierowców

Władze Poznania planują zakup i
zamontowanie w newralgicznych punk-
tach miasta kilkunastu fotoradarów, czyli
urządzeń mierzących prędkość pojazdów
i dokumentujących jej przekroczenia za
pomocą fotografii. Zdaniem poznańskich
samorządowców inwestycja ta nie tylko
przyczyni się do poprawy stanu bezpie-
czeństwa na ulicach miasta, ale szybko się
też zwróci. Pieniądze z mandatów nałożo-
nych dzięki fotoradaram na przekraczają-
cych prędkość kierowców zasilać bowiem
będą budżet stolicy wielkopolski.

Niezwykła wystawa

W Poznaniu oglądać już można słynną
wystawę fotografii obrazujących różnego
rodzaju widoki ziemi z nieba. Jest ona plo-

nem kilkunastoletniej pracy fotografa Yanna
Arthusa Bertranda. Wystawa, prezentowana
już wcześniej w Warszawie i Krakowie,
cieszyła się ogromną popularnością. Fan-
tastyczne zdjęcia oglądać można w hali
wejściowej na teren Międzynarodowych
Targów Poznańskich od strony ul. Gło-
gowskiej. Wystawa będzie czynna do 24
kwietnia. Wstęp wolny.

Powitają kopie całunu

Od 3 marca w poznańskim Sanktuarium
Miłosierdzia Bożego na os. Jana III Sobie-
skiego będziemy mogli zobaczyć kopię
słynnego Całunu Turyńskiego. Oryginał
płótna, w które zgodnie z tradycją chrześci-
jańską owinięte było ciało Chrystusa, znaj-
duje się w katedrze w Turynie. Uroczystości
powitania kopii bezcennej relikwii, która w
sanktuarium pozostanie już na stałe, prze-
wodniczyć będzie ksiądz biskup Zdzisław
Fortuniak.

Złota płyta dla celników

W Ministerstwie Finansów w Warsza-
wie odbyła się niecodzienna uroczystość,
podczas której poznańska Izba Celna uhono-
rowana została symboliczną nagrodą „Złote
płyty”. Wyróżnienie za walkę z piractwem
komputerowym naszym celnikom przyznała
Koalicja Antypiracka.

Fuszera

W czasie konferencji prasowej
burmistrz zapytany został o schody
łączące ul. Nowowiejską z Towa-
rową (tradycyjny skrót do dworca
PKP). Minął zaledwie rok, a scho-
dy się pokruszyły. Co z tym fantem
zrobić?

Burmistrz Kazimierz Michalak
podejrzewa, że jest to вина ma-
teriału, z którego schody zostały
wykonane. Jest to jednak problem
wykonawcy, który na pracę dał trzy
lata gwarancji, więc zgodnie z umo-
wą musi usterki poprawić. W doku-

mentacji określono parametry mate-
riałów, które muszą posiadać atesty,
prawdopodobnie więc materiały te
nie odpowiadały normom (warunki
zewnętrzne wymagają innych mate-
riałów). Burmistrz stwierdził, że tym
zajmą się odpowiednie służby, które
zobligują solidną przeciw firmę do
naprawienia ubytków. Nie sądzi, by
winne były warunki, w jakich prace
wykonywano (ostra zima).

Red.



Konkurs „Na powitanie”

Jest nam niezmiernie miło, że
zechcieliście Państwo sięgnąć
po nasze czasopismo. Z okazji
wejścia na rynek powiatu sza-
motulskiego, wydawca oraz re-
dakcja nowego „Tygodnika Sza-
motulskiego” i ukazujących się
już od końca stycznia w nowej
szacie graficznej „Wronieckich
Spraw” postanowili zaprosić
Was Drodzy Czytelnicy do
udziału w specjalnym konkursie
„Na powitanie”. Chcielibyśmy
bowiem poznać Wasze opinie na
temat obu tygodników, aby do-
stosować ich zawartość i wygląd
czasopism do oczekiwań ich
Czytelników.

Aby wziąć udział w konkur-
sie wystarczy wyciąć zamiesz-
czony poniżej kupon ankietę i
przesłać go na adres redakcji w
Szamotułach lub we Wronkach
lub dostarczyć do jednego z
punktów przyjmujących re-
klamy do naszych tygodników
(ich adresy zamieszczone są w
stopce redakcyjnej). Kupony
takie zamieszczać będziemy w
5 kolejnych numerach „Tygo-
dnika Szamotulskiego” i „Wro-
nieckich Spraw”. Wśród uczest-
ników konkursu co tydzień, we
środe losować będziemy nagro-
dę książkową, a na zakończenie
nagrodę główną telewizor i 3 na-
grody w postaci sprzętu AGD.

Nasz kupon ankietę, co ty-
dzień, zawierać będzie tylko 2
pytania. Aby uczestniczyć w

losowaniu nagród wystarczy w
tym okresie przesłać tylko 1 ku-
pon. Każdy następny z kolejnego

numeru zwiększa oczywiście
szanse wygranej.

KUPON KONKURSOWY

26.02.2004

Pytania:

1. Czy wolisz, aby w gazecie były:
 - a) dłuższe artykuły, kosztem mniejszej ilości zdjęć,
 - b) krótsze teksty, bogato ilustrowane zdjęciami.
2. Czy jesteś za prywatyzacją szpitala w Szamotułach
na zasadach opisanych w artykule „Pacjencie: czy w SUP?”:
 - a) zdecydowanie tak,
 - b) tak,
 - c) nie,
 - d) zdecydowanie nie,
 - e) nie mam zdania.

imię:

nazwisko:

adres:

tel.

wronieckie
sprawy

Tygodnik
SZAMOTULSKI

Kompensum wiedzy Wronki TMZW

Kompensum wiedzy

W maju, z okazji trzydziestolecia Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej na wronieckim rynku wydawniczym ukaże się niezwykle cenna pozycja zawierająca informacje o mieście, gminie, towarzystwie i wielu jeszcze innych zagadnieniach związanych w jakikolwiek sposób z Wronkami. Pomysłodawcą książki Ą albumu - jest prezes TMZW Ireneusz Vowie. On też sporządził jej zarys. Cały czas żyje ona swoim życiem i z każdym tygodniem rozrasta się o kolejne ważne informacje. Pozycja ta ma uzupełnić lukę na wronieckim rynku i być odpowiedzią na pytania młodzieży, która we wronieckim Muzeum Regionalnym zadaje pytania: „Ma pani coś o Wronkach?” Jest to najtrudniejsze pytanie. Mam nadzieję, że wreszcie będę mogła odpowiedzieć- „Tak, mam wszystko zebrane w jednej książce!”. Sądę też, że pozycja ta zainteresuje starszych wronczan, którzy chętnie sięgną do historii miasta. Ważne jest też to, że ma to być książka popularna, zawierająca wiele ilustracji i na wskroś kolorowa, a jednocześnie pięknie wydana, aby mogła stać się także prezentem dla bliskich. Oto zarys tematów:

1. Wstęp: od autora.
2. Przedmowa.
3. Województwo wielkopolskie: informacje, flaga, herb, mapa.
4. Powiat szamotulski: informacje, flaga, herb, mapa.
5. Gmina Wronki: zdjęcie satelitarne, zdjęcie lotnicze, flaga, herb, mapa, hejnał, hymn, informacje o gminie, statystyki, przekroje.
6. Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej: założyciele, prezesi, herb, vexillum, „Wronieckie Sprawy”, - Muzeum Regionalne, siedziba (podrozdziaty).
7. Bractwo Kurkowe.
8. Czesław Grot autor monografii Wronek.
9. Artyści, twórcy regionalni, zespół folklorystyczny „Marynia”
10. Sportowa Spółka Akcyjna „Amica”.
11. Dekanat: opis, mapa.
12. Nadleśnictwo Wronki: mapa, Puszcza Notecka, miejsca parkingowe, szlaki turystyczne, pomniki przyrody.
13. Łowiska na terenie gminy.
14. Rys historyczny Wronek: kalendarium, legendy, plan grodzisk, wykopaliska.
15. Zabytki miasta i gminy, ciekawe miejsca, obiekty.
16. Sołectwa i ich przedstawiciele.
17. Władze miasta.
18. Strategia rozwoju gminy.
19. Organizacje społeczne działające na terenie gminy Wronki.
21. Zakład Karny.
22. Szkoły i ich patroni.
23. Prezentacja firm i osobistości.
24. Zamiast zakończenia.
25. Postawie: burmistrza, starosty, marszałka, wojewody.

G.K.

Oby takich szkół było więcej w kraju

Jestem mile zaskoczony patriotyzmem lokalnym ludzi chcących dokładnie poznać i promować swój region w aspekcie ekologicznym, historycznym, kulturalnym i humanitarnym, o czym świadczy lektura choćby tylko ostatnich numerów „Wronieckich Spraw” z ubiegłego roku, np. artykułów Kamili Ślachciak: „Szkoła naprzeciw integracji”, Anny Biedziak: „Przymierze z Puszcą Notecką-święto podgrzybka”, a zwłaszcza Lidii Grzebyty: „W poszukiwaniu pomników przyrody i zabytków”, czy regulaminu konkursu regionalno- ekologicznego SP 2 im. K. Makuszyńskiego: „Pałace w gminie Wronki na tle środowiska przyrodniczego” albo Kamili Ślachciak: „Po lekcjach ...”, czy Ewy Napieraty: „Patriotyzm nie tylko od święta”. Nic dziwnego, że wymieniona szkoła ma tytuł „Szkoły z klasą”!

Szczególną wdzięczność zaś pragnę wyrazić miłośnikom zwierząt z Gimnazjum im. Z. Herberta, a zwłaszcza

dziesięciu inicjatorom kwesty ulicznej na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt AZOREK w Obornikach w związku ze Światowym Dniem Zwierząt 4 października oraz ogólnopolskim programem: „Pomóżmy zwierzętom przetrwać zimę”, który zainicjował sam prezydent RP. Głęboko ludzki jest tytuł artykułu: „Do serca przytul psa, weź na kolana kota ...”/słowa piosenki śpiewanej przez Majkę Jeżowską/, podpisanego przez inicjatorke kwesty, oraz słowa kończące artykuł: „Pamiętajmy, że zwierzę nie jest rzeczą i jak każdej istotie żywej należy mu się szacunek i troskliwa opieka”. Bardzo podobnie mówi polska ustawa o ochronie zwierząt z sierpnia 1997r. Od siebie chcę dodać tylko jedno zdanie: Stosunek ludzi do zwierząt jest jednym z najczulszych wskaźników stosunku ludzi do ludzi. Przekonałem się o tym tak wiele razy, że mógłbym napisać na ten temat rozprawę psychologiczno-socjologiczną. Pozdrawiam.

Andrzej Kopliński

Prawda już nie goła

Jest mi niezwykle miło poinformować wszystkich, którym nie jest obojętny los naszego Muzeum Regionalnego, że już wkrótce nastąpi od dawna wyczekiwany remont Sali Rycerskiej. Od kilku lat walczymy z postępującym rozkładem ścian. Dopóki na wystawach zakrywaliśmy je kolorowymi płachtami materiału, wyglądało, że wszystko jest w porządku. Kiedy jednak została „goła prawda” na ściany aż żal patrzeć!

W poniedziałek przeprowadzono wstępne fachowe oględziny miejsca. Teraz czekamy na decyzję wojewódzkiego konserwatora zabytków, który określi sposób pozbycia się grzyba. Już teraz jednak wiemy, że dla zaoszczędzenia kosztów część robót będziemy musieli wykonać samodzielnie. Ale przecież w tym obiekcie to żadna nowość. Pod względem „czynów społecznych” i prac wolontariackich na pewno przodujemy w mieście! Rzekłabym, że tkwimy w głębokim socjalizmie! Rozpoczynamy więc szukanie ekipy do zbijania tynku ze ścian! Wolontariusze TMZW łącznie się w pracy!

Na zdjęciu: naszym losem, po prze-



czytaniu WS w ubiegłym roku przecięła się ekipa Teleskopu, która odwiedziła nas i nagrała krótki reportaż (Bogdan Tomczak, twórca wronieckiego muzeum mówi o problemach). Wówczas mówiono, a wręcz krzyczano z mównicy Rady, że to my ściągnęliśmy telewizję, że należy nas (mnie!) ukarać. Ale to tylko prowokacyjny tytuł naszej wystawy... Cel uświęca środki (które znalazły się w budżecie na ten rok!). Bardzo się z tego cieszymy!

G. Kaźmierczak

Nowe władze Bractwa Kurkowego we Wronkach

Dnia 17 lutego odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo Wyborcze Bractwa Kurkowego we Wronkach. W zebraniu uczestniczył Prezes Okręgu ZKBS b. Piotr Sawczyn. Na przewodniczącego zebrania wybrano brata Leszka Bartola. Po złożeniu i przyjęciu sprawozdania przez ustępującego prezesa bractwa, b. Eligiusza Grupińskiego i uzyskaniu ab-

solutorium przez zarząd Bractwa minionej kadencji, wybrano nowego prezesa i członków zarządu. Prezesem wybrany został brat Paweł Kmiecik, aktualny król kurkowy. Do Zarządu Bractwa Kurkowego we Wronkach wybrani zostali: b. Stanisław Spychała - v-ce prezes, b. Waldemar Jarysz - sekretarz, b. Wojciech Szychowiak - skarbnik, b. Piotr Hoff-

mann - członek zarządu i strzelmistrz. Walne zebranie odbyło się w 80-rocznicę uchwalenia budowy Domu Bractwa Strzeleckiego we Wronkach na Zamościu w 1924 r. ku chwale odradzającej się po I wojnie światowej, II Rzeczypospolitej Polski.

EG

Awarie

Pracownicy wodociągów w każdej pogodzie i o każdej porze dnia usuwają awarie, abyśmy w kranach zawsze mieli wodę. Na zdjęciu: usuwanie awarii skorodowanego rurociągu na ul. Sierakowskiej. Na dworze - 15° C. i w wykopie woda. Roboty są wykonywane ręcznie, ponieważ w ziemi ułożone są kable energetyczne o napięciu 15 i 25 tys. volt oraz przewody telefoniczne.

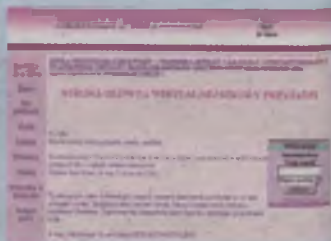


Dom Bractwa Kurkowego we Wronkach 1874-1938

ZŁAPANE W PAJĘCZYNĘ

www.dzieci.best.pl


Obszerny serwis dla dzieci w każdym wieku. Znajda tu coś dla siebie zarówno przedszkolaki, jak i gimnazjaliści. Wybierać można wśród mnóstwa czytań z obrazkami, książek, komiksów, gier, zabaw. Sporo pomocy dla uczniów (teksty lektur, omówienia, opracowania). Można wysyłać także własne prace plastyczne, zdjęcia, można pocztować i znaleźć przyjaciół na forum.

www.usmiech.pl/szkola/index.htm


Bardzo ciepłe miejsce w internecie. Szkoła przyjaźni i uśmiechu odmienną najbardziej ponurą; prowadzona przez małżeństwo lekarzy, którzy nie tylko znają się na rzeczy, ale sami prowadzą przyjazny innym styl życia. Dla wszystkich, nie tylko dla młodych.

Gdzie na ryby w tym sezonie?

Prezes Zarządu Koła PZW „Warta” Jacek Kwieciński od początku objęcia stanowiska powtarza: „Zarząd jest dla wędkarzy, a nie wędkarze dla zarządu”. Wszyscy zainteresowani wędkarstwem mogą się przekonać, że nie są to puste słowa. Dnia 23 lutego prezes Kwieciński w imieniu Zarządu koła Warta podpisał porozumienie z prezesem Gospodarstwa Rybackiego Sieraków Bernardem Dorożką w sprawie udostępnienia jezior znajdujących się w dzierzawie tegoż gospodarstwa, do uprawiania amatorskiego połowu ryb wędką.

Zgodnie z porozumieniem członkowie Koła PZW „Warta” mogą za okazaniem karty wędkarskiej i ważnej legitymacji członkowskiej PZW (opłaconej na aktualny rok kalendarzowy składki członkowskiej i na wody nizinne) wędkować bez dodatkowych opłat na jeziorach: Bucharzewo, Barlin, Lichwin, Strzyżmin, Śremskie, Kubek, Radgoszcz, Bielsko, Belisz, Chłudno, Kolno, Soteckie I, Ławica, Chalinek, Junikowo, Putnik. Dodatkowo mogą poławiać ryby w porze nocnej w

następujących jeziorach: Bucharzewo, Kubek, Ławica, Radgoszcz, Strzyżmin, a z łodzi na jeziorach: Bucharzewo, Kubek, Radgoszcz, Strzyżmin. Prawo do połowów z łodzi dotyczy jedynie pory dziennej. Powyższe uprawnienia Koła „Warta” są ważne na okres od 1 marca 2004 do 31 marca 2005r.

Ponadto Gospodarstwo Rybackie Sieraków udostępni jezioro Lichwin do rozgrywania raz w roku w porze dziennej i nocnej (3 kolejne dni) zawodów karpiowych „Cypriniada” organizowanych przez Koło.

Na uwagę zasługuje fakt, iż za tak korzystne porozumienie Koło „Warta” zapłaci jedynie 5.000 zł. Dla porównania: z pewnych źródeł wiadomo, że za takie same warunki Okręg PZW w Gorzowie Wlkp. wniósł opłatę czterokrotnie wyższą. Mam nadzieję, że te informacje ucieszą wszystkich wędkarzy. Ciekaw jestem, co powiedzą na to dotychczas rządzące w okolicznych wodach „Jazgarze”?

Merlin

GMINNA SPARTAKIADA ZIMOWA LZS

Pod patronatem przewodniczącej RMiG Wronki Grażyny Gromadzińskiej Ą Kopras, Rada Gminna LZS zorganizowała w hali Zespołu Szkół nr 2 mistrzostwa gminy w sportach zimowych.

Znakomicie z obowiązków gospodarza wywiązał się Ryszard Firlet (na zdjęciu przeprowadza wywiad). Sale lekcyjne zostały przystosowane na zmagania szachistów i warcabistów, w małej hali zmagali się tenisiści stołowi, a reszta konkurencji w „central Ą hali”.

W poszczególnych konkurencjach nie doszło do niespodzianek. Jednak w klasyfikacji ogólnej Czarni Wróblewo przełamali kilkuletnią hegemonię Iskry Biezdrowo. Te dwie ekipy oraz Warta Wartosław nadawały ton spartakiadzie, w której udział wzięło ponad 100 sportowców z 8 kół LZS gminy. Dużo, jeśli chodzi o wieś,

mało było z kolei zawodników z miasta, a organizatorzy ofertę skierowali także do szkół i zakładów pracy.

Ale i tak emocji było co niemiara. Najwięcej w przeciąganiu liny. Gienek

zwyciężyli Monika Frąckowiak (Czarni) i Artur Napierała (LZW Wronki), w warcabach Przemysław Maślona (Czarni) i Sylwia Mamet (LZW Wronki). Prezesi strzelali do bramki i zwyciężył Stanisław



Szef ekipy Czarnych Wróblewo Ryszard Anioł odbiera puchar za zajęcie I miejsca.

Orzechowski i spółka (Grom Samołęż) mają to opanowane do perfekcji i zwyciężyli zdecydowanie. Podobnie Eugeniusz Mikołajczak (Czarni) w podnoszeniu odważnika, Wiesław Darlak (Iskra) i Angelika Kudlińska (Warta) w tenisie, rodzina Raszewskich (Iskra, tyle, że za Pawła brat Edward) w konkurencji rodzinnej, Krzysztof Przybył i Hanna Fąferek (Grom Samołęż) w trójboju. W szachach

Nowak (Śródmieście).

Kierownik wróblewskiej ekipy Ryszard Anioł był zdenerwowany, ale wzruszony: - Wiedziałem, że powalczymy z Biezdrowem, ale mimo wszystko ten sukces jest niespodziewany. Ekipa została odmłodzona i na przyszłych tego typu imprezach stać nas nawet na jeszcze lepsze występy.

Tadeusz Hojan

Z redakcyjnej poczty

Komu(ś) to przeszkadza

Obyczaje narodowe mają się dobrze. Bez względu na sytuację polityczną, czy gospodarczą. Spotkania opłatkowe, noworoczne, rocznicowe w gronie przyjaciół, znajomych, czy współpracowników na trwałe zapisane są w kalendarze ludzkiej mentalności. Nie inaczej ma się w kwestiach urodzinowo-imieninowych. Kawka, ciasteczka, lampka szampana. Taka integracja po polsku. Tradycja historycznie narzucona, nie omijając urzędów i instytucji publicznych. Bywa i tak, że takie spotkanie można wykorzystać do innych celów, już z integracją nie mających wiele wspólnego, poprzez sprawienie z tego faktu imprezy o pijackim charakterze, a z danego urzędu meliny, poprzez „dmuchnięcie” delikatnie mówiąc w swoje gniazdeczko, poprzez upublicznienie w prasie wydarzenia opatrzonego stosownym komentarzem. Co gorsze nie robi się tego w celach marketingowych, czy naprawczych, lecz można mniemać osiągnięcia osobistych korzyści. Pytanie Ą po co? Ano i na to odpowiedzi nie trzeba szukać, jeśli weźmiemy pod uwagę, iż ktoś z „ważnych” za parę dni odchodzi na

emeryturę, a kandydatów jest więcej niż jeden.

Jak znamy życie „świnkę” podkłada zawsze słabszy, zazdroszczący koledze wyników, nowoczesnych metod działania i nie baczący w swej pysze na szkody domniemane wyrządzone środowisku o którego dobry wizerunek winien dbać.

„Wyrwykowo” przeprowadzona kontrola nie wykazała, iż w czasie pracy pito alkohol, nie znaleziono podczas przeszukania tego, co szukano. Na stołach były kwiaty, torcik czekoladowy, kawa. Badanie alkomatem wykazało, iż jeśli pito, to poza pacą i czasem pracy, czyli nie ma sprawy.

Choć jest. I nie chodzi środowisko. Wiadomo, że stosunki między małym miastem, a jeszcze mniejszym ze względów ambicjonalnych nie mogą się układać tak, jakby chcieli decydenci z tego większego, bo i dlaczego jeśli to mniejsze ma wyniki na dużo większą skalę. Tylko dlaczego i komu zależy na wywołaniu tematu? Chyba jednak tak.

Czytelnik
(nazwisko do wiadomości redakcji)

*„Odszedłeś tak nagle,
że ani uwierzyć, ani się pogodzić”*

**Wszystkim Przyjaciółom z Wroniek
którzy wzięli udział w ostatniej drodze**

śp. STANISŁAWA SITKA

**za wyrazy współczucia, dowody przyjaźni i szacunku
za ofiarowane komunie św., zamówione intencje
mszalne, wiązanki, wieńce i znicze
serdeczne podziękowania
składają:**

żona

z dziećmi

Wroniecka perełka

Jestem głęboko przekonany, że wronieckie Muzeum Regionalne jest bardzo cenną i ciekawą ozdobą miasta, dla miejscowej społeczności oraz dla ludzi odwiedzających miasto, mogących dzięki muzeum poznać bogatą spuściznę duchową i materialną ludzi zamieszkujących miasto i najbliższy region. Wielokrotnie w ciągu istnienia muzeum odwiedzałem je, za każdym razem zauważając interesujące innowacje tematyczne i wzrastającą ilość zbiorów. To członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej dzięki swojej ofiarności, zaangażowaniu i pasji społecznikowskiej-współtworzyli i nadal współtworzą muzeum. Idea utworzenia i kontynuowania tej

placówki była i jest nadal bardzo cenna, zatem trzeba cenić wysiłki wszystkich ludzi skupionych wokół niej, zwłaszcza we współczesnej zmaterializowanej rzeczywistości, w której za najważniejsze z dóbr uważa się duże pieniądze i wysokie stołki. Chciałbym, aby wronczanie zechcieli skonsolidować się w konstruktywnych działaniach na rzecz Muzeum Regionalnego we Wronkach, by nie zniszczyć dorobku pracy wielu ludzi i nie dopuścić do zniknięcia tej placówki z mapy kulturalnej miasta. Instytucją tą opiekowało się zawsze TMZW i tak powinno pozostać!

*Wronczanin zawsze duchem,
choć rzadziej ciałem
Andrzej Kopliński*

K O M U N I K A T

12 marca w piątek o godz. 18.00 odbędzie się spotkanie

członków TZMW z okazji Dnia Kobiet. Z powodu

prawdopodobnie rozpoczynającego się remontu Sali

Rycerskiej - miejsce spotkania podamy za tydzień.

Zarząd TMZW

997

17 lutego przyjęto zgłoszenie o kradzieży poprzez przecięcie kłódki w zbiorniku w autokarze Autosan stacjonującym w Chojnie. Szkoda 300 złotych na rzecz KSK Poznań olej napędowy.

19 luty godzina 20:00 i rozbój. 15-letni mieszkaniec osiedla Borek idąc ul. Mickiewicza został zaatakowany przez 2 rosnących mężczyzn. Wciągnięty siłą do lasu i bez szans obrony obrabowany został z telefonu komórkowego marki Motorola E - 365 wartości 1000 zł. Policja prowadzi dochodzenie i prosi o kontakt kogokolwiek, kto by coś wiedział o tej sprawie. Napastnicy ok. 18 lat, powyżej 180 cm wzrostu, średniej budowy, jeden miał biały kaptur, drugi kominiarkę.

Tego samego dnia o tej samej porze trzech młodych piłkarzy trenując w hali gimnazjum na Polnej po zejściu z zajęć stwierdziło brak telefonów komórkowych. Tu łupem padły Siemens M Ą 35 (wartość 150 zł.), Siemens C - 55 (ok. 400 zł.) i Motorola T - 720 (ok. 500 zł.). Złodziej(e) zabrał na dodatek spodnie Nike (160 zł), które mu zapewne przypadły do gustu. Policja apeluje do ewentualnych świadków zdarzenia o kontakt, a do opiekunów o rozwagę.

22 lutego o godzinie 16:00 na zgłoszoną interwencję patrol policji udaje się do Rzecina. Doskonale znana funkcjonariuszom osoba zachowuje się agresywnie wobec domowników jak i również stróżów porządku. Nie oszczędza też radiowozu. Wybite szyby, uszkodzone drzwi i pogróżki sprawiły, iż przewieziono tę osobę do izby wytrzeźwień, a niebawem Sąd Rejonowy w Szamotułach zadecyduje o dalszych losach.

Patrol

Prawnik potrzebny od zaraz

Już na samym wstępie XV sesji Rady Miejskiej w Ostrorogu doszło do zaskakującej sytuacji, w której były przewodniczący rady Tadeusz Pawlak złożył wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie budżetu na rok 2004 i przeniesienie go na następną sesję. Uzasadniając swój wniosek powołał się na przepisy ustawy o finansach publicznych i Statutu Miasta i Gminy wykazując jednoznacznie, że burmistrz kolejny już raz postąpił niezgodnie z obowiązującym prawem. Okazało się bowiem, że w materiałach na sesję, które radni otrzymali 14 dni wcześniej zabrakło bardzo ważnego załącznika, jakim jest opinia projektu budżetu wydana przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Ponadto projekt uchwały budżetowej, podobnie jak inne projekty uchwał nie był zaopiniowany przez radę prawną. W swoim wniosku radny zwrócił uwagę na wiele nieprawidłowości oraz błędne zapisy jakie projekt budżetu zawierał. Niektóre wydatki rozdysponowane zostały, jego zdaniem, niezgodnie z ustawą o finansach publicznych. Tadeusz Pawlak zwrócił również uwagę radnych na fakt, że zaplanowanie środków na opracowanie dokumentacji hali sportowej oraz termomodernizację budynków, powinno być poprzedzone podjęciem przez radę uchwał o rozpoczęciu inwestycji.

Uchwała budżetowa to nie karta przetargowa

Po odczytaniu wniosku T. Pawlak zaapelował do radnych słowami – Radny Jaskulski na Komisji Finansów mówił „Po co dyskutować, skoro i tak budżet zostanie podjęty stosunkiem głosów 9:6”. Życzyłbym sobie, aby budżet był podjęty jednogłośnie. Dyskutować trzeba do skutku, a czas mamy do końca marca. Proszę nie robić tego na „łapę capu”, trzeba próbować. Uchwała budżetowa nie powinna być kartą przetargową.

Cała sytuacja wprowadziła wszystkich w osłupienie. Czy jest na sali radca prawny? – z uśmiechami na ustach pytali mieszkańcy. Zdenerwowany przewodniczący rady Andrzej Greczka wrzasnął – Proszę zaprotokołować, że pani Gumna rozmawiała. Zaraz potem na znak wiceburmistrza Bogdana Lutomskiego ogłosił 15 minutową przerwę. Po przerwie przeprowadzono głosowanie w którym wniosek T. Pawlaka poparło 13 radnych, a tylko A. Jaskulski wstrzymał się od głosu.

Zmiana porządku obrad - sprawozdania

Dalsza część obrad poświęcona była sprawozdaniom. Jako pierwszy sprawozdanie z wykonania uchwał złożył sekretarz B. Stefański, a zaraz po nim z działalności międzysesyjnej burmistrz Janusz Ławniczak. Pani Agnieszka Cembrowicz podsumowała przeprowadzoną w czerwcu 2003 roku kontrolę przestrzegania porządku i czystości na posesjach. Jako, że jest to temat budzący wiele emocji jeszcze do niego wrócimy.

Sprawozdania z prac komisji i plan pracy na I półrocze przedstawiali ich przewodniczący. Jedynym wyjątkiem był tu przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Kie-

dy przyszedł czas na jego sprawozdanie, ku powszechnemu zdziwieniu przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził – Sprawozdanie z prac Komisji Rewizyjnej ze względu na nieobecność pana Arkadiusza Kurowskiego odczytam osobiście. Ciekawe dlaczego, skoro przewodniczący tej komisji uczestniczył w obradach.

Radna Alina Golon miała uwagi co do sprawozdania i planu pracy Komisji Finansów, Budżetu i Rolnictwa, które przedstawił Tadeusz Konieczny – Mam poważne zastrzeżenia do planu pracy komisji, ponieważ w styczniu nie odbyło się żadne posiedzenie, a w sprawozdaniu zapisano, że odbyło się zapoznanie z projektem budżetu. Styczeń proszę skreślić z planu pracy komisji – słusznie domagała się radna. – Jeśli nie było posiedzenia Komisji Finansów, to nie było potrzeby, odbędzie się w innym czasie – próbował tłumaczyć się radny T. Konieczny.

Na końcu wysłuchano jeszcze sprawozdania Gminnej Komisji Rozwiązywania Pro-

Sporo wątpliwości wśród radnych, sołtysów i mieszkańców budziło zatwierdzenie „Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków”, dlatego też jednogłośnie przegłosowano jego oddalenie.

Śmiechu warte, czyli interpelacje i zapytania Radnych

o bez wątpienia, przynajmniej w Ostrorogu najciekawszy moment sesji. W związku z tym, że przewodniczący Andrzej Greczka polecił na początku zaprotokołować, że mieszkanka Ostroroga U. Gumna rozmawiała, radna Ewa Grunwald-Bąk złożyła wniosek, aby ten zapis wykreślić z protokołu, gdyż wiele osób na sali rozmawiało, wśród nich także radni i sołtysi. – Kwestia jest na tyle poważna, że nikt tam z tyłu nie będzie gadał i głupich min krzywił – argumentował przewodniczący, rozśmieszając obecnych na sali – Proszę nie uprawiać śmiechów, jest gość na tej sali i proszę zachować powagę – upominał. W tym momencie trudno było



blemów Alkoholowych, które przedstawiła Danuta Pieczak.

Radni uchwalili

Radni jednogłośnie przegłosowali plan pracy Rady, po czym dokonano uzupełnienia składu poszczególnych komisji. Przewodniczący A. Greczka, zapytał Tadeusza Pawlaka do której komisji chce należeć, zaznaczając jednocześnie, że jeśli nie chce to nie musi. Były przewodniczący, który od czasu odwołania go z funkcji do żadnej komisji nie należał odpowiedział – Ja zostałem radnym po to, żeby pracować dla tej gminy i chciałbym pracować w Komisji Oświaty i Finansów. Przy 13 głosach poparcia i jednym głosem wstrzymującym A. Jaskulskiego Tadeusz Pawlak wszedł w skład obu komisji. Zaraz po głosowaniu rajca ze Szczepankowa zwrócił się do radnych słowami – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, proszę o skreślenie mnie z Komisji Budżetowej.

Radna Ewa Grunwald – Bąk zwróciła uwagę pozostałych radnych na błędy jakie zawierał projekt uchwały w sprawie obniżenia wskaźników procentowych służących do ustalenia wysokości dodatku mieszkaniowego – Dodatek mieszkaniowy dostają ludzie najubożsi. Moja propozycja jest taka, aby uchwałę w tym brzmieniu odrzucić i jeszcze raz przeanalizować – proponowała radna. Uchwała nie została przyjęta, natomiast jednogłośnie zatwierdzono „Regulamin wynagradzania i przyznawania dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli”.

zachować powagę, a jeszcze trudniej znaleźć gościa. Niemniej radni przegłosowali wniosek o wykreślenie powyższego zapisu z protokołu.

Radny powiatowy przemówił

Miłym zaskoczeniem było wystąpienie radnego powiatowego Romana Napierały. Podziękował on radzie za to, że nie przyjęto „Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków”, ponieważ jest on bardzo niekorzystny dla rolników, którzy są odbiorcami dużych ilości wody. Prosił, aby do tego tematu podejść jeszcze raz, ale bardzo sumiennie. Przewodniczącemu Komisji Finansów, Budżetu i Rolnictwa Tadeuszowi Koniecznemu zwrócił grzecznie uwagę, aby w planach pracy komisji nie pisać punktu „przygotowanie rolników do sezonu” – Panie Konieczny już od paru lat mamy wolny rynek... te czasy już minęły – kontynuował Roman Napierała. W gminie Ostroróg zaledwie 3 rolników złożyło wnioski do Sapardu. – Myśmy w tym temacie przeszli zbyt szybko, można było skorzystać. Płyta podobornicka, szambo to coś co nas nie ominie. Będzie trzeba wiele wyrzeczeń. Niektóre Urzędy były nieprzychylnie, okres ten został stracony – ubolewał radny powiatowy. Bardzo dobrze, że zabrał głos w tak ważnych dla rolników sprawach, ktoś w końcu musi ich reprezentować. (emp)

Zapowiedzi

Wernisaż z niespodziankami

27 lutego br. o godz. 18.00 w Szamotulskim Ośrodku Kultury odbędzie się wernisaż wieńczący rok działalności Galerii SZOK. Zorganizowano dwie wystawy: pierwsza prezentuje zbiory szamotulskich kolekcjonerów, druga pod hasłem „Wspomnienie”... nic więcej nie powiemy (będzie niespodzianka). Galeria od kilku dni ma swoje logo wyeksponowane przy wejściu do SzOK-u, prezent od jednego z jej miłośników. Większość obiektów, które zostaną zaprezentowane na wystawach, to już własność prężnie działającej Galerii. Wernisaż

uatrakcyjni muzycznie... nie, tego też nie zdradzimy, bo to kolejna niespodzianka.

Patronat honorowy nad wystawą objął burmistrz miasta i gminy Szamotuły, Jacek Grabowski. Impreza nie mogłaby się odbyć, gdyby nie sponsorzy: Jan Florek („Kurczak” Gałowo), Kwaciarnia „Marzenie” z Szamotuł, Izabela Bucholc oraz Krzysztof i Zbigniew Kąkolewscy.

W najbliższym numerze przedstawimy sprawozdanie z tego ciekawie zapowiadającego się wernisażu.

(lb)

DROBNE

Sprzedam działkę budowlaną
ul. Mickiewicza o pow. 4615 m².
(062) 761 84 59; 0 506 099 995

Sprzedam Fiat 126p r. 1998. 0 609 509 518

Sprzedam działkę 750 m²
uzbrojoną we Wronkach. tel. 0 508 354 323

Sprzedam wypoczynek tel.. 0 609 509 518

Sprzedam suknię ślubną nowa
kolekcja roz. 40 kolor biały tel. 0 502 586 552; (0-67) 254 26 33

Pilnie wynajmę mieszkanie - 2
pokoje, kuchnia, łazienka. 0 606 856 987

Kupię mieszkanie w
bloku lub mały dom we
Wronkach. 0 600 899 880

Wynajmę lokal o powierzchni 90
m² na działalność gospodarczą. 0 602 767 705

Sprzedam Fiat 126p rok 85 0 605 286 366

Usługi elektryczne; niskiego na-
pięcia, domofony, alarmy, telefony,
anten TV/SAT. 0 601 574 981

*Daleką odchłań wybrałeś na nowe mieszkanie
nam zostawiłeś ciszę, pustkę i ... oczekiwanie*

Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Delegacjom
z Amici SA oraz firm przewozowych,
Księdzu Świerkowskiemu i Binkowi,
którzy licznie wzięli udział w ostatniej drodze

śp. Janusz Liebelta

za każdy gest pomocy, słowa współczucia, dowody
przyjaźni i szacunku, za ofiarowane komunie św.
i zamówione intencje mszalne, złożone wieńce,
wiązanki, kwiaty i znicze podziękowania
składa

żona z synem

*Wszystko przeminie, tak chce przeznaczenie,
a pozostanie ... wspomnienie*

Wszystkim krewnym, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym
i Delegacjom, którzy tak licznie uczestniczyli
w ostatniej drodze naszego kochanego

śp. Henryka Kirstein

Serdeczne podziękowania
składa

żona i córki z rodzinami

Szczególne podziękowania
składamy tym, którzy w czasie choroby Henia
wspierali nas i służyli pomocą

W.K

SKAZANI NA SUKCES!

Z Przemysławem Turowskim – właścicielem firmy TROL InterMedia – rozmawia Grażyna Kaźmierczak

- Od kiedy działa firma TROL?

- Firma TROL rozpoczęła swoją działalność w 1994 roku. W 2000 roku, w związku z rozszerzeniem działalności o usługi internetowe oraz integrację systemów teleinformatycznych wdrożyliśmy markę TROL InterMedia.

- Jaki jest główny cel działania firmy?

- Od momentu powstania naszym celem jest wdrażanie zaawansowanych technologicznie kompleksowych rozwiązań teleinformatycznych dla szerokiego grona odbiorców.

- Jesteście firmą dość znaną w województwie i nie tylko. Jak udało się wam to osiągnąć?

- Zdobyte doświadczenie, profesjonalizm i kreatywność młodego zespołu pozwoliły nam zająć stabilną i wiarygodną pozycję na ogólnopolskim rynku usług. Wiedza i umiejętności, a także stałe podnoszenie kwalifikacji gwarantują rzetelną obsługę najbardziej wymagających klientów. Sprawiają także, że od lat cieszymy się zaufaniem wielu firm i z powodzeniem realizujemy kolejne wdrożenia. Innowacyjność naszych rozwiązań sprawia, że nasze produkty cieszą się dużym zainteresowaniem i z rosnącą dynamiką realizujemy kolejne wdrożenia.

- Jakie usługi oferujecie swoim klientom, bo podejrzewam, że wronczanom kojarzycie się jako firma sprzedająca akcesoria komputerowe.

- W naszej ofercie znajdują się: Projektowanie i budowa zaawansowanych aplikacji Internetowych na potrzeby administracji samorządowej oraz firm komercyjnych w oparciu o autorski

system zarządzania treścią CMS.TROL.PL

- Projektowanie, budowa, wdrożenia oraz obsługa portali miejskich, tematycznych oraz komercyjnych serwisów WWW.

- Hosting aplikacji Internetowych i kont poczty elektronicznej.

- Udostępnianie sieci Internet dla instytucji, firm i przedsiębiorstw

- Administracja i budowa innowacyjnych technologicznie rozwiązań e-commerce w oparciu o autorskie oprogramowanie sklepu Internetowego.

- Kompleksowa obsługa i administracja sieci teleinformatycznych, serwerów i aplikacji Internetowych, systemów wspomagających zarządzanie przedsiębiorstwem, systemów kas fiskalnych.

- Najważniejsze w naszym zdaniem dokonania Trol InterMedia to:

- Ostatnie lata, które przyniosły gwałtowny rozwój technologii i aplikacji internetowych, ustanowiły nowe sposoby wykorzystania tego typu rozwiązań. W miarę rozwoju techniki internetowej firma mogła tworzyć nowe koncepcje działania programów w sieciach LAN i w sieciach rozległych o charakterze Inter/Intranetowym. Z ważniejszych prac - dostarczyliśmy pakiet oprogramowania Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) do ponad 130 urzędów i instytucji publicznych, w tym m.in. do: Starostw Powiatowych, Urzędów Miast i Gmin, Samorządowych Kolegiów Odwoławczych, Izby Rzemieślniczych, Izby Skarbowych, Urzędów Kontroli Skarbowej, Przedsiębiorstw Komunalnych, Przedsiębiorstw Komunikacji. Dostarczyliśmy Serwisy Internetowe oparte o aplikację CMS do około 20 instytucji m.in.: urzędów miast i gmin, starostw powiatowych, Agencji Rozwoju Regionalnego. Wdrożyliśmy autorskie oprogramowania e-commerce do obsługi sklepów internetowych, oraz internetowych modułów magazynowych do ponad 100 firm komercyjnych. Opracowaliśmy ponad

300 serwisów internetowych, Utrzymujemy ponad 1000 serwerów wirtualnych.. Obecnie nasza Firma obsługuje ponad 380 domen, co plasuje naszą firmę na 63 miejscu w rankingu ISP w Polsce. (www.top100.pl).

- Podobno pomagacie przy pozyskaniu zewnętrznych środków finansowych dla MSP? Tak. Posiadamy akredytację Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości do świadczenia usług w programie: „Innowacje i technologie dla rozwoju przedsiębiorstw”. W związku z uzyskaną akredytacją Klienci Trol InterMedia mogą otrzymać zwrot wydatków do 60% inwestycji, między innymi dotyczących

oprogramowania, usługi instalacji serwerów i sieci komputerowych, doświadczeni, zgrani i odpowiedzialny zespół, szybkość realizacji zamówienia, stały serwis i pomoc techniczna, kursy i szkolenia, pomoc w pozyskaniu zewnętrznych środków, właściwe proporcje ceny do jakości proponowanych rozwiązań, elastyczność i skalowalność rozwiązań, liczne referencje.

- Ile osób zatrudnia firma?

- Na dzień dzisiejszy zatrudniamy 17 osób na umowę o pracę.

- Słyszałam, że firma ma także swój oddział w Poznaniu?



zaprojektowania i wdrożenia technologii internetowych, e-commerce, systemów CMS i e-CRM oraz systemów zarządzania. Zapewniamy też pomoc w przygotowaniu wniosku o dotację PHARE.

- Wasze mocne strony to:

Przede wszystkim: pełna integracja oprogramowania, sprzętu komputerowego oraz technik komunikacyjnych, wieloletnie skuteczne działania w zakresie tworzenia i wdrażania

- W oddziale poznańskim pracują dwie osoby, chcemy zatrudnić kolejne. Jest to filia tylko do obsługi handlowej, dział produkcyjny i pomocy technicznej pozostanie we Wronkach.

- Czy Wasi pracownicy to wronczanie?

- Właśnie z tym jest problem, ponieważ najczęściej zgłaszają się do nas ludzie spoza miasta. Obecnie także poszukujemy osób do pracy na stanowisko doradcy biznesowego do działu InterMedia. Uważam, że praca

jest ciekawa, potrzebna do niej jest ogólna wiedza informatyczna oraz znajomość trendów panujących w Internecie.. Nie musi to być wcale osoba posiadająca pełną wiedzę. My w naszych pracowników inwestujemy, szkolimy ich.

- Firma otrzymała ostatnio bardzo prestiżową nagrodę WIELKOPOLSKI HIT 2003. „Celem konkursu było wyłonienie instytucji i organizacji, które wyróżniły się w ubiegłym roku dokonaniem gospodarczymi, ekonomicznymi, organizacyjnymi i ekologicznymi z zachowaniem zasad uczciwości i rzetelności”

„D czytamy w ulotce reklamowej konkursu. Czym wyróżniła się firma TROL InterMedia?

- Nagrodę otrzymaliśmy w kategorii Organizacja i zarządzanie za „aplikację Biuletynu Informacji Publicznej”. Produkcję BIP-u rozpoczęliśmy na początku 2003r. i okazało się, że aplikacja ta jest jedną z lepszych w kraju. Sprzedaliśmy ich ponad 130, o czym już mówiłem. Obecnie pracujemy nad kolejnymi jej wersjami. Wyprodukować dobry produkt potrafi wiele firm, jednak dobrze go sprzedać to już jest problem. Byliśmy jedyną wyróżnioną wroniecką firmą i jedyną z powiatu.

- Przepraszam, ale mnie firma TROL InterMedia kojarzyła się zawsze ze sprzedażą komputerów i ich akcesoriów...

- Sądzę, że wielu wronczan nie wie tak naprawdę, czym zajmuje się firma TROL InterMedia. My klasyfikujemy się jako przedsiębiorstwo nowych technologii.

- Co więc nowego?

- Pragniemy rozbudować firmę i jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem niedługo Wronki zyskają piękny i nowoczesny biurowiec, chcemy, by się wyróżniał spośród szarości miasta. 26 lutego ruszają pierwsze seminaria dla administracji samorządowej oraz firm, których jesteśmy organizatorem. Jak więc można zauważyć, ciągle coś się dzieje.

- Tak, rzeczywiście, trudno to ogarnąć. Mam jednak pewność, że spotkamy się ponownie wkrótce, by porozmawiać o innych sprawach. Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

Amica

Amica Sport S.A.

ul. Leśna 15A, 64-510 WRONKI

tel./fax: +48 (67) 254 55 57

e-mail: transport@amica.com.pl



W przypadku zawiązania bliższej współpracy Amica oferuje atrakcyjny pakiet usług sportowo-gastronomiczno-rehabilitacyjnych

USŁUGI TRANSPORTOWE na miarę Twoich potrzeb

ATRAKCYJNE CENY
KOMFORT I WYGODA
BEZPIECZEŃSTWO
RZETELNOŚĆ



Amica - GWARANTEM BEZPIECZEŃSTWA I KOMFORTU

Order Uśmiechu z inicjatywy obrzyckich dzieci

Order Uśmiechu to jedyne w świecie odznaczenie nadawane przez dzieci. Jedyne order, który zrodził się z ich pomysłu, przez nie został zaprojektowany i tylko na ich wniosek może być przyznawany. To jedyne na świecie uhonorowanie dorosłych przez dzieci i młodzież za okazane im serce, dowód na to, że najmłodszy obywatel potrafi nagradzać tych, którzy na to zasługują. Znak uśmiechniętego słońca to najpiękniejszy i najszlachetniejszy symbol, który powstał w Polsce i objął swoim zasięgiem wiele krajów świata, a przyznawany jest na wniosek dzieci przez Międzynarodową Kapitułę Orderu Uśmiechu.

Dziecięce marzenia czasem się spełniają. Zapewne nie przypadkowo bo 6 grudnia 2002 roku w dzień św. Mikołaja, który spełnia najszybsze prośby i marzenia, dzieci z Zespołu Szkół w Obrzycku zwróciły się do Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu o nadanie tytułu Kawalera Orderu Uśmiechu dla Państwa Ireny i Stefana Halt ze Swarzędza.

Dzięki ich pomocy dwoje dzieci z Obrzycka otrzymało wysokiej jakości wózek inwalidzki i co roku wyjeżdżają na organizowane nad morzem turnusy rehabilitacyjne.

„Państwo Haltowie są dla nas wzorem i dowodem na to, jak wiele można zdziałać dla drugiego człowieka. Pokazują nam, że wystarczy odrobina serca, wiara w potęgę dobra i już ktoś może poczuć się szczęśliwy. Ponieważ to co robią państwo Haltowie dla dzieci niesie im radość, wywołuje uśmiech na ich buziach, uznaliśmy, że najlepszym dla nich podziękowaniem będzie udekorowanie Ich „Orderem Uśmiechu.”



Oprawę artystyczną przygotowali dzieci z Obrzycka

Dzięki rekomendacji dzieci z Obrzycka Międzynarodowa Kapituła Orderu Uśmiechu przyznała to szczególne wyróżnienie Państwu Irenie i Stefanowi Halt. Uroczyste pasowanie Ich na Kawalerów Orderu Uśmiechu odbyło się w sobotnie popołudnie 7 lutego 2004 roku na jednej z hal Międzynarodowych Targów Poznańskich. Na uwagę zasługuje fakt, że całą oprawę artystyczną, bardzo pięknie przygotowały obrzyckie dzieci pod okiem swojej nauczycielki pani Anny Sydor, natomiast wspaniałą oprawę muzyczną do inscenizacji przygotowała pani Honorata Pocięcha nauczycielka muzyki. Całą uroczystość uświetnił występ słynnej piosenkarki Eleni Tzoka, znanej nie tylko z przepięknego głosu, ale również z ogromnego, pełnego dobroci serca. W listopadzie 2002 roku właśnie jej wręczono Order Uśmiechu i podobnie jak w tym roku oprawę artystyczną przygotowywała pani Anna Sydor, ze swoimi zdolnymi

i sympatycznymi dziećmi. Właśnie wręczenie orderu Eleni wywarło na dzieciach niezapomniane przeżycia, które zmieniły ich spojrzenie na wiele spraw.

- Pracuję z nimi od 3 lat i muszę powiedzieć, że jest to grupa dzieci zafascynowana teatrem. Są to dzieci, które kochają to co robią i bardzo chcą występować. Wydaje mi się, że to są takie ukryte talenty i większość z nich pójdzie dalej do szkół o profilu artystycznym. - bardzo ciepło o młodych artystach wypowiadała się ich opiekunka. Dobrze zapowiadający się młodzi ludzie to: Sławka Bednarska, Anna Popieła, Marysia Kijek Marta Józwiak, Oktawia Cechel, Zuzia Ławniczak, Paweł Michalak, Marcin Przybył, Anna i Marta Schmidt.

Kim są tegoroczni Kawalerowie Orderu Uśmiechu

Państwo I. S. Haltowie, to ludzie wyjątkowi, dostrzegający potrzeby drugiego człowieka i chętnie służący mu pomocą. Pani Irena z wykształcenia nauczyciel-

objęli opieką 450 rodzin potrzebujących regularnej pomocy. Oprócz pomocy materialnej, organizują różnego rodzaju kursy m. dla bezrobotnych, których ukończenie pomaga w znalezieniu pracy oraz kursy językowe i komputerowe dla dzieci i młodzieży z ubogich rodzin. Szczególną troską i opieką wspólnie ze swoimi wolontariuszami otaczają osoby niepełnosprawne, którym oprócz sprzętu rehabilitacyjnego załatwiają wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne nad morze. Wśród wolontariuszy znajduje się również prawnik, który w razie potrzeby udziela bezradnym ludziom pomocy prawnej. To oczywiście tylko niektóre formy działalności Stowarzyszenia.

Ze Swarzędza przez Poznań do Obrzycka

Współpracę ze Stowarzyszeniem „Rodzina Rodzinie” mieszkańcy Obrzycka zawdzięczają niezwykle skromnej osobie, jaką bez wątpienia



ka, przez wiele lat pracowała z dziećmi specjalnej troski. W pewnym okresie życia sprawowała funkcję Przewodniczącej Komisji Rodziny w Radzie MiG Swarzędz, co niewątpliwie przybliżyło jej problematykę związaną z rodziną. Dostrzegając ogrom problemów z jakimi borykają się rodziny nawiązała współpracę z fundacjami Joni and Friends i Help de Polen, dzięki którym otrzymuje pomoc dla dzieci niepełnosprawnych w postaci wózków inwalidzkich i sprzętu rehabilitacyjnego. Kilka lata temu wraz z mężem założyli Stowarzyszenie „Rodzina Rodzinie”, którego siedziba mieści się na ul. Słowackiego w Poznaniu. Od początku swojego istnienia skupili wokół siebie spore grono wolontariuszy i

jest nauczycielka pracująca w miejscowej szkole pani Anna Sydor. To dzięki jej wieloletniej współpracy z Ireną i Stefanem Haltom Stowarzyszenie niesie pomoc mieszkańcom gminy Obrzycko. O samych odznaczonych mówi – To bardzo skromni, bezinteresowni ludzie, gdy zachodzi potrzeba, idą sprzątać hurtownie, zbierają żywność w hipermarketach, szyją flagi. Wszystko po to, by zdobyć potrzebną pomoc materialną. Czynią to w przekonaniu, że pięknie jest dawać siebie innym, choć to nie zawsze jest łatwe.

Mariola Przymuszała



Zespół, który powstał za późno

Istniejący w Szkole Podstawowej nr 2 chórek ma na swoim koncie udane występy na przełomie minionego i bieżącego roku. Składa się z uczniów klas VI, a prowadzi go pani Violetta Dobak i Elżbieta Pruszkowska, nauczycielki religii. To dyrektor Ryszard Pajchert i wiceburmistrz Wojciech Rabski, zachęcali dzieci do pokazania się na szerszym forum niż szkoła.

Był to strzał w dziesiątkę. Dzieci bardzo entuzjastycznie przyjęły propozycję i zaczęły się występy koncerty, a zaproszenia posypały się z wielu miejsc gminy i powiatu. Wysiłek włożony w przygotowanie występów i uczestnictwo w nich został doceniony przez burmistrza, który zafundował rozspiewanej czterdziestce trzydniowy wyjazd do Radkowa w Kotlinie Kłodzkiej. Wycieczka odbędzie się w maju.

Nauczycielki martwią się, że sukces przyszedł za późno. Członkami zespołu są bowiem szóstoklasiści, którzy za moment odejdą ze szkoły. A zaczęło się od tego, że rok przed powstaniem chóru nauczycielki szukały dzieci do różnych występów okolicznościowych. Nie miały jednak w planie zakładania zespołu. Po

jakimś czasie okazało się, że przychodzą ciągle te same dzieci. W październiku 2003 ustalił się skład chóru (40 osób) i zaczęły się krystalizować plany działania, ściśle związane ze szkołą. Nie można było jednak snuć planów wybiegających dalej, nie ustalono nawet nazwy zespołu.

Grupa śpiewa głównie utwory okolicznościowe. W tym roku wykorzystano kolędy pewnego mało znanego zespołu dziecięcego z Łodzi. To właśnie ten nowy, świeży, atrakcyjny repertuar wzbudził zainteresowanie osób z zewnątrz i zaowocował licznymi koncertami w grudniu i styczniu.

W związku z planowanym występem w bazylice wambierzyckiej dzieci przygotowują nowy repertuar: piosenki pielgrzymkowe i biesiadne. To będzie być może ostatnia okazja do wspólnego śpiewu, bo miesiąc później członkowie zespołu staną się absolwentami i rozproszą się, przechodząc do różnych gimnazjów. Zespół przestanie więc istnieć. *Szkoda* – mówi Violetta Dobak. – *Teraz musimy zacząć od razu w klasie IV* – przyznają zgodnie obie opiekunki grupy.

bela



Bal Zakochanych

Walentynki to nie tylko czas obdarowywania ukochanej osoby prezentami, często to okazja do spotkań towarzyskich i zabaw. Na pewno nie żałują ci, którzy zdecydowali się wieczór waleńtkowy spędzić na **I Balu Zakochanych**, organizowanym przez Radę Rodziców Zespołu Szkół Nr 2.

Zakochani mieli wiele okazji, by wyrazić swoje uczucia. Można było wybranek serca zadedykować piosenkę, a w białym walcu obdarować czekoladowym serduszkami. Ci, którym dopisało szczę-

ście, opuszczali salę z cennymi nagrodami wylosowanymi w loterii fantowej.

Warto dodać, że bal miał również charakter integracyjny, gdyż wspólnie bawili się na nim nauczyciele, rodzice, absolwenci, uczniowie i liczni przyjaciele i sympatycy szkoły.

Na pochwałę zasługuje perfekcyjna organizacja imprezy, począwszy od przywitania pań symbolicznymi różami, skończywszy na sprawniej obsłudze uczniów. Zabawa była przednia!

Uczestniczka balu



80 lat Hufca ZHP Szamotuły

O naszej przyszłości zdecydował tu, w jaki sposób będziełomy szamotułszkość (z przemówienia Jerzego Kmiecika)



21 lutego br. zakończyły się całoroczne obchody 80-lecia Hufca ZHP Szamotuły. Uroczystości odbyły się w Szkole Podstawowej nr 3, kościele św. Krzyża i Szkole Podstawowej nr 1. Połączono je ze Dniem Myśli Braterskiej.



WYBRANE FAKTY

- Pierwsza drużyna skautów na Ziemi Szamotulskiej powstała w 1913 r. w Szkole Agronomicznej w Szamotułach. Założył ją dr Świata. Działała do 1918 r.
- Hufiec ZHP Szamotuły powołano w 1923 r.
- przed rozpoczęciem II wojny światowej w szamotulskim hufcu działało 14 drużyn harcerskich z Dusznik, Kaźmierza, Obrzycka, Otorowa, Ostrogora, Pniew, Szamotuł i Wroniek
- obecnie na wyróżnienie zasługują 10 Środowiskowy Szczep Harcerski

„Antydes” z siedzibą w Szamotułach (dh phm. Rajmund Grążka) i 1 Środowiskowy Szczep Harcerski „Chęchacz” im. K.K. Baczyńskiego we Wronkach (dh hm Grażyna Kaźmierczak)

• komitet organizacyjny obchodów 80-lecia Hufca ZHP Szamotuły tworzyli: hm. Katarzyna Grążka, hm. Aniela Kmiecik, hm. Jerzy Kmiecik, hm. Maria Kostrzyńska, hm. Maria La-secka, phm. Piotr Szymkowiak

• aktualnym komendantem Hufca ZHP Szamotuły jest dh hm. Maria Urban

Uroczystości 80-lecia hufca ZHP Szamotuły rozpoczęły się otwarciem wystawy. Przecięcie wstęgi przez seniora szamotulskiego harcerstwa, dh. Mariana Zuromskiego, starostę szamotulskiego Pawła Kowzana i wiceburmistrza miasta i gminy Szamotuły, Wojciecha Rabskiego.

Wystawa dokumentująca 80 lat istnienia hufca ZHP Szamotuły wzbudziła duże zainteresowanie młodszych i starszych harcerzy. Zebrano mnóstwo zdjęć, pamiątek, kronik przedstawiających działalność poszczególnych szczepów i drużyn. Uzupełnieniem były odznaczenia i symbole szamotulskiego harcerstwa.



Uroczysty apel przed gmachem Szkoły Podstawowej nr 3 w Szamotułach, z udziałem ważnych gości, m.in. komendanta Chorągwi Wielkopolskiej ZHP dh. hm. Jarosława Rury, byłych komendantów hufca szamotulskiego dh. hm. Anielę i dh. hm. Jerzego Kmiecików, ks. kanonika Bogdana Kończaka, starostę powiatu szamotulskiego P. Kowzana, przedstawicieli samorządów Kaźmierza, Pniew, Szamotuł i Wroniek oraz dyrekcji szamotulskich szkół.



Poświęcenia tablicy dokonał ks. kanonik Bogdan Kończak, przedwojenny harcerz z drużyny w Modlinie, a podczas okupacji członek warszawskich Szarych Szeregów. Kilka godzin potem, podczas mszy świętej, zachęcał: „Módlmy się dziś, by wzniósł idee harcerskie wstąpiły w serca i były widoczne w życiu codziennym”.

Odsłonięcie tablicy upamiętniającej dh. hm. Bolesława Szczerkowskiego. Jego życiorys i znaczenie, jakie odegrał dla rozwoju szamotulskiego harcerstwa i formowania młodszych pokoleń, przedstawił w przemówieniu dh. hm. Jerzy Kmiecik, wychowanek Bolesława Szczerkowskiego.



Przedstawiciele 12 Harcerskiej Drużyny Pozamiejskiej „Chęchacz” im. K.K. Baczyńskiego z Nowej Wsi koło Wroniek wyróżniali się pięknym, jednolitym umundurowaniem.



Dh. hm. Jarosław Rura, komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, odczytuje adres do hufca ZHP Szamotuły: „Bardzo wam dziękuję za to, że harcerskie hasła Ojczyzna, Naród, Cnota, są dzięki wam wcielane w życie tu, na Ziemi Szamotulskiej”.



Przemarsz harcerzy przez miasto ze Szkoły Podstawowej nr 3 do kościoła św. Krzyża w towarzystwie orkiestry wzbudził ciekawość przechodniów. Niestety, bardzo nielicznych o tej porze dnia.



Harcerska bratnia przed kościołem św. Krzyża w Szamotułach. W jednej gromadzie młodzi i starsi, harcerze i harcerki, z Szamotuł, Wroniek i innych miejscowości. Uśmiechnięci, radośni, gotowi zmieniać świat.



Uroczysta msza harcerska. Przed ołtarzem stały poczty sztandarowe.



Ks. Paweł Kujawa, kapelan Chorągwi Wielkopolskiej ZHP umiejętnie wykorzystał w kazaniu prawdę o przemienieniu Pańskim, zawartą w słowach Ewangelii: „Dziś harcerstwo potrzebuje ludzi przemienionych, którzy w szarych mundurach pójdą w szare życie, by czynić innych pięknymi, by dodawać im ducha”. „Niech sam Chrystus doda Wam siłę, by być wiernymi pięknej tradycji harcerskiej, by być wiernymi Bogu i Polsce.”

ODSZEDŁ PRAWDZIWY DRUKARZ

Słowo drukowane ma większą wartość niż wypowiedziane - jest po prostu trwalsze. Informacje w tym samym czasie docierają do setek, tysięcy ludzi, a zapisane już kolejnego dnia stają się faktem historycznym. Kupujemy, czytamy, przechowujemy je lub niszczymy i znów czekamy na następne. Dla redaktorów drukarnia to instytucja wyjątkowa, a zerwanie przyjacielskich więzi - bolesne, tym bardziej, gdy już na zawsze.

A tak się stało - właściciel Zakładu Graficznego „STS” w Czarnkowie - Stanisław Sitek nie żyje. Zmarł nagle 16 lutego 2004 roku.

Z drukarnią w Czarnkowie współpracowaliśmy od bardzo dawna, od lat osiemdziesiątych. Tworząc folder o Szkole Podstawowej nr 2 razem pokonywaliśmy trud pozyskiwania papieru i wspólnie dokonywaliśmy korekty zecer-skiej, strona po stronie.

Od 1998 roku podjęliśmy decyzję o drukowaniu tam „Wronieckich Spraw”.

Nie ukrywaliśmy swoich obaw, przecież w tamtych latach zdani byliśmy na skład komputerowy pracowników Stanisława Sitka (pani Joli i Kasi). To On dbał o klimat pracy, tolerował wielogodzinne przesiadywanie w swoich pomieszczeniach przy mozolnym składaniu szpałt gazety. Częstoował herbatą, kawą a niekiedy kanapką i z dnia na dzień stawał się nam bliższy. Zawsze mogliśmy liczyć na jego zrozumienie w trudnych dla gazety czasach. Wspólnie stworzyliśmy blisko 250 numerów.



Z wyjątkowym zainteresowaniem śledził i czytywał szpalty gazety, szczególnie sportowe oraz oglądał zdjęcia ulubionej drużyny Amiki. Plakaty na mecze i bilety były dziełem kibica - Stanisława Sitka i jego syna Pawła. Przy każdej naszej wizycie temat Amiki powracał jak bumerang. Jako wierny kibic uczestniczył we wszystkich meczach we Wronkach, wyjeżdżał także na mecze międzynarodowe. Dzielił się wrażeniami z meczów czarnkowskiej ligi, której prezesa był.

W jego drukarni powstawały także barwne widokówki, foldery i książki tworzone pod okiem Pawła Bugaja. Każdy element musiał być dopieszczony, a potem wytwór zajmował honorowe miejsce w gabinecie szefa jako reklamówka zakładu. W drukarni tej drukowana była także książka o Beverwijk, książki wydane przez TMZW, dziesiątki plakatów i ulotek. Na przełomie grudnia i stycznia

album „Wielki Zjazd na Leśnej” okazał się naszą wspólną publikacją.

Wznosząc noworoczny toast snuliśmy kolejne plany wydawnicze, rozmawialiśmy o planach rozwoju zakładu i nie wówczas nie wskazywało na to, że będzie to nasza ostatnia rozmowa.

Sp. Stanisław Sitek należał do ludzi bardzo wrażliwych i życzliwych. Z dumą i olbrzymią troską mówił o swoich dzieciach i wnukach. Kochał cały świat przyrody - ludzi, zwierzęta, kwiaty. Taki pozostanie w naszej pamięci. W ub. czwartek 19 lutego pożegnaliśmy zasłużonego drukarza, nie tylko dla ziemi wronieckiej, na cmentarzu w Czarnkowie.

Krystyna Tomczak

Rodzinie i Bliskim

wyrazy współczucia
z powodu śmierci

sp. Stanisława Sitka
długoletniego i zasłu-
żonego Drukacza
składa stary i nowy
zespół redakcyjny
Wronieckich Spraw
oraz Towarzystwo
Miłośników Ziemi
Wronieckiej

WYKORZYSTAĆ ŻYCIOWĄ SZANSĘ

Z Jackiem Dembińskim czołowym zawodnikiem Amiki, a w przeszłości napastnikiem m.in. reprezentacji Polski, Lecha Poznań, Widzewa Łódź i Hamburgera SV rozmawia Tadeusz Hojan

- Do piłki trafił pan stosunkowo późno. Jak wyglądały początki?

- Gdy miałem 19 lat na turnieju drużyn niezdyscyplinowanych wypatrzył mnie sędzia Bogusław Chrobak. Trafiłem do poznańskiej Polonii, gdzie krótko prowadził mnie Tadeusz Jaros, a następnie Stanisław Manicki. Po 10 miesiącach powołano mnie do służby wojskowej i nastąpił półtoraroczny rozbrat z uprawianiem piłki. Choć pod koniec służby major oświadczył mi, że wyjeżdżam na obóz z I ligową Olimpią na 2 tygodnie. Dostałem urlop, udając się na umówione miejsce. Jednak przez godzinę nikt po mnie nie przyjechał i sobie odpocząłem.

Wróciłem do Polonii, przez 3 miesiące 2 razy w tygodniu trenowałem i na jeden z meczów przyjechał Teodor Napierała no i szybko znalazłem się w Lechu, podpisując po pierwszym treningu 5 - letni kontrakt.

- Lech pukał wówczas do wrót futbolowej Europy. Z aklimatyzacją zapewne nie było lekko?

- Oczywiście. Grali jeszcze tacy zawodnicy jak Andrzej Juskowiak, Mirek Trzeciak, Jarek Araszkiewicz, Jurek Podbrozny. Te nazwiska mówią same za

siebie. Zdawałem sobie jednak sprawę, że gdy dostanę szansę, może to być życiowa szansa. Debiutowałem u Henryka Apostela z Zagłębiem Lubin i w pierwszej minucie pobytu na boisku strzeliłem gola. Miałem więc duże szczęście.

- Polonia jest klubem o bogatych tradycjach. W porównaniu z Lechem jest jednak kopciuszkiem. Jak sobie pan poradził z presją kibiców, tym tłumem i wrzawą płynącą z trybun?

- Presja presją, kibice kibicami. Stałem się skoncentrować wyłącznie na grze. Miałem to szczęście, że grałem z doskonałymi piłkarzami i wiedziałem, że dla mnie jest to być może niepowtarzalna szansa.

- Niewątpliwie w Lechu się pan wybił, jednak największe sukcesy przyszły dopiero w Widzewie Łódź.

- Z Lecha wyjechałem do szwajcarskiego Lausanne Sport i po półrocznym pobycie tam wróciłem. Przejście do Widzewa było bardzo trafnym wyborem. Trafiłem na tłuście lata tej drużyny, z którą osiągnąłem bardzo wiele. Dwa razy z rzędu Mistrzostwo Polski, gra w Lidze Mistrzów. To są niezapomniane i niezabieralne chwile. Również w tym okresie grałem w reprezentacji, choć akurat bez większych sukcesów.

- I z wielkiego Widzewa trafił pan do jeszcze większego Hamburgera SV?

- Tak. Przeszedłem do klubu z ogromnymi tradycjami w niemieckiej i europejskiej piłce. W przeszłości występował tu

Uwe Seeler, Manfred Kaltz, Felix Magath postaci kultowe w tym klubie. Uprzednio byłem obserwowany dwukrotnie w lidze i z Atletico Madryt. Przez pierwsze dwa lata w Hamburgu miałem pewne miejsce w wyjściowej jedenastce lecz po odejściu trenera Pagelsdorfa zaczęły się problemy. Moje i klubu.

- Mirka Okońskiego tam zapewne mile wspominają?

- Oczywiście. Został on wybrany zresztą najlepszym obcokrajowcem Bundesligi. Nasz masażysta Herman Riege przypominał mi o nim na każdym kroku. Mówił nawet o lokalu, w którym Mirek lubił przesiadywać.

- Półtora roku temu przerabialiśmy powroty zawodników z Amiki do Lecha. Pana to nie ciągnęło?

- Wrócili Krzysiek Piskula i Bartek Bosacki. Ja mam kontrakt jeszcze przez pół roku z Amiką i chciałbym go wypełnić. Oczywiście, czuję się poznaniakiem i życzę Lechowi naj... ale uprawiając profesjonalnie piłkę nożną nie mogę być przesadnie sentymentalny. Wczoraj byłem na zakupach w markecie z żoną i spotkała mnie „wiązanka” ze strony kilku wyrostków. Ale i takie przykre niespodzianki trzeba wkalkulować w zawód piłkarza.

- Co pan chce osiągnąć w tym sezonie?

- W każdym meczu walczyć o zwycięstwo.

- Dziękuję za rozmowę.

Nasze rolnictwo

2 lutego 2004 r. w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyło się spotkanie zorganizowane z inicjatywy Wojewódzkiego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych z siedzibą w Poznaniu. W spotkaniu uczestniczyli posłowie na sejm RP: Stanisław Stec i Andrzej Aumiller, wojewoda wielkopolski, wicemarszałek województwa wielkopolskiego, przedstawiciele agencji pracujących na rzecz rolnictwa wielkopolskiego i inspekcji podległych województwu oraz prezesi regionalni związków: RZRKiOR z Chodzieży- Edward Ławniczak, Leszna- M. Kasperski, Kalisz- Kazimierz Ludwiczak.

Głównym tematem spotkania była polityka rolna rządu RP, a w szczególności trudna sytuacja w rolnictwie wielkopolskim. Wynikiem spotkania i toczącej się dyskusji są następujące wnioski:

1. Zwiększyć zakres prowadzonej przez ARR interwencji na rynku trzody chlewnej.

2. Podwyższyć cenę skupu interwencyjnego do poziomu gwarantującego opłacalność produkcji trzody chlewnej tj. do 5,20 zł na kilogram półtuszy. Obecne ceny nie rekompensują producentom poniesionych kosztów produkcji

3. Podjąć dyskusję nad wprowadzeniem kwotowania produkcji trzody chlewnej ze szczególnym uwzględnieniem możliwości zagospodarowania ilości produkowanego żywca na rynku

krajowym.

4. Podjąć zdecydowane działania ograniczając chów trzody chlewnej w fermach w wielkotowarowych firm Smithfield z uwzględnieniem prawodawstwa Europejskiego.

5. Zrekompensować rolnikom podatek autostradowy zawarty w cenie oleju napędowego poprzez utrzymanie bonów paliwowych lub innej formy rekompensaty.

6. Podjąć działania mające na celu zmniejszenie eksportu nawozów azotowych z polskich zakładów i znieść w trybie pilnym cło na import nawozów z krajów Europy Wschodniej.

7. Zmienić zasady naliczania podatku od nieruchomości w spółdzielczości rolniczej oraz usługi na rzecz rolnictwa, opodatkować stawkę zerową podatku VAT.

8. Wprowadzić zaliczkowanie do płat bezpośrednich finansowanych z budżetu państwa i przystąpić do ich wypłacania od 1 lipca 2004 roku.

9. Podjąć działania w celu ustabilizowania rynku zbóż konsumpcyjnych, a niedobory zbóż paszowych wyrównać importem.

10. Przygotowywana ustawa o doradztwie rolniczym powinna zapewnić doradztwo na poziomie europejskim oraz stworzyć odpowiednie warunki doradcom do realizacji zadań wynikających z ustawy.

Efektom spotkania było zwiększenie interwencyjnego skupu żywca do 20 tys. ton.

Edward Ławniczak

MECZE TOWARZYSKIE

Kolejne mecze sparingowe przed rozgrywkami rundy wiosennej rozegrały drużyny Czarnych Wróblewo i Warty Wartosław.

Drużyna w Wróblewie gościła w Rosku, gdzie zremisowała z miejscową Notecią 2:2. Czarni przegrywali do przerwy dwiema bramkami, ale w drugiej odsłonie wzięli się za odrabianie strat. Pierwszego gola dla wróblewian zdobył Mariusz Chojan po samotnym rajdzie przez pół boiska i minięciu całej defensywy Noteci niczym slalomowe tyczki. Wynik ustalił w ostatniej minucie meczu niezawodny Maciej Rykowski. Oprócz strzelców bramek na szczególne wyróżnienie zasłużyli Damian

Krzyżaniak (zapora nie do przejścia do napastników gospodarzy) oraz Tomasz Kopka, który rozegrał kolejny świetny mecz w barwach nowej drużyny.

Z kolei warciarze nie prezentują jeszcze najwyższej dyspozycji, gdyż przegrali na własnym boisku z Orłem Pęckowo 0:2. W meczach sparingowych wyniki nie są na szczęście najważniejsze i wypada wyrazić nadzieję, że przez miesiąc dzielący nas od inauguracji rundy wiosennej A klasy forma wartosławskiej drużyny wyraźnie wzrośnie.

Tadeusz Hojan

Naszym partnerem medialnym jest firma:



Wronieckie Sprawy. Tygodnik Mieszkańców Ziemi Wronieckiej.

Redaguje zespół. Redaktor naczelna Grażyna Kaźmierczak. Wydawca: Agencja Wydawnicza DELTA Szamotuły, ul. Robotnicza 28. Adres redakcji: Nowa Wieś, ul. Szkolna 4. 64-510 Wronki, Skrzynka kontaktowa Wronki, ul. Szkolna 2. e-mail: zenek99@go2.pl

Telefony kontaktowe: 0-501 467 452, (67) 254 01 36;

Biuro reklam i ogłoszeń: Agencja Wydawnicza PAB Wronki, Plac Wolności 6. Tel./fax (67) 254 16 16.

Druk: AGORA S.A. - Drukarnia w Pile.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

MŁODZI NADCHODZĄ

W nocy z poniedziałku na wtorek klubowym autokarem ekipa Amiki udała się do Berlina, skąd drogą lotniczą dotarła do Chiclana de la Frontera. Stefan Majewski przed wyjazdem powiedział: - Udajemy się na końcowy okres przygotowawczy do Hiszpanii. Generalnym założeniem jest zgranie zespołu i krystalizacja pierwszego składu. Przebywać będziemy w optymalnych warunkach. Oprócz znanych już postaci, zabieram młodych Marcina Tarnowskiego, Grześka Wojtkowiaka, Filipa Burkharda i bardzo utalentowanego bramkarza Pawła Linke. Wracamy tuż przed ligą – 5 marca. A oto kadra udająca się do Hiszpanii : Bramkarze: Paweł Linka, Maciej Mielcarz, Grzegorz Szamotulski Obrońcy: Jarosław Bieniuk, Veselin Djokovic, Dariusz Dudka, Piotr

Dziewicki, Dawid Kucharski, Dariusz Łożyński, Paweł Skrzypek, Grzegorz Wojtkowiak Pomocnicy: Mateusz Bartczak, Arkadiusz Bąk, Filip Burkhardt, Marcin Burkhardt, Mamia Jikia, Krzysztof Kowalczyk, Remigiusz Sobociński, Marek Zieńczuk Napastnicy: Tomasz Dawidowski, Jacek Dembiński, Zbigniew Grzybowski, Paweł Kryszalowicz, Marcin Tarnowski

Stefan Majewski, Lesław Cmikiewicz, Andrzej Czyżniewski – trenerzy Tomasz Piontek – lekarz Zbigniew Jastrzębski – fizykoterapeuta Andrzej Kasprzak i Maciej Łopatka – masażyści Tadeusz Sarna – odpowiedzialny za sprzęt klubowy

Nasze dziewczyny górą

Bardzo dobrze spisały się reprezentantki naszego powiatu w rozegranych we środę 25 lutego, eliminacjach rejonowych Mistrzostw Wielkopolski SZS szkół ponadgimnazjalnych w piłce siatkowej.

W sali szamotulskiego Gimnazjum i Liceum spotkały się najlepsze zespoły z czterech powiatów tworzących rejon. Nasze dziewczyny najpierw pokonały LO z Rogoźna 2:0 i LO w Śremie 2:1. O końcowym sukcesie zadecydował ostatni mecz i pewne zwycięstwo 2:0 z drużyną Zespołu Szkół w Bolechowie. Dzięki temu sukcesowi nasze reprezentantki pojadą na finał re-

jonu, w którym zmierzą się z bardzo dobrymi zespołami Wrześni i Środy Wlkp. Swego zadowolenia z sukcesu podopiecznych nie krył trener Piotr Galus. „Dziew-

czyny spisały się świetnie, chociaż zespół był tego dnia nieco osłabiony – powiedział naszemu dziennikarzowi.

P.M.



Futsal 2004

STRZELĄ NIE STRZELĄ ? OTO JEST PYTANIE. Z WOK-u DO BLOKU ?



Rozegrany w minioną sobotę czwarty turniej HLF zgromadził liczne rzesze kibiców. Nic dziwnego Amica w tym dniu nie grała, a na hali wronieckiego Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta emocji aż nadto. W „Open” najmniej. Czarni zdobywając cztery oczka zapewnili sobie mistrzostwo, ale o kolejne miejsca walka będzie się toczyć do ostatniego gwizdka.

W „zakładówce” nadal „czeski film”. Szczotpol, Dynaxo, Zakład Karny czy może Nadleśnictwo ? Bukmacherzy pomóżcie, bo ja nie mam zielonego pojęcia, komu przypadną puchary: Burmistrza (za I miejsca), Przewodniczącej Rady (za II) i prezesa Szczotpolu (za III). Chciałoby się, aby Szczotpol wygrał oba ostatnie mecze, ale i to nie wyklucza sytuacji, że pan Antoni wręczy puchar... samemu sobie. Burmistrz tego dylematu nie ma, choć ekipę ma całkiem, całkiem. On by bronił na zmianę z radcą. Pan Arek by murował. Bramkę by murował. A zastępcę, Pawła i Marka na napadziórów ! A dyra

WOK-u do bloku ! Obojętnie jakiego, byle na czoło. Jego prawą, sprytną rękę, pana Wójta z racji przebiegłości na krótkie krycie, powierzając mu podpaskę kapitana. I ani byśmy się obejrżeli, a zgarnęliby wszystko. Nagród pocieszenia nie wyłączając. Ale żarty na bok, bo zanoszą się, że w „amatorach” główna nagroda pojedzie do Poznania. Młode, głodne wilki z FC Górka nie sprostały Bul-Mago w bezpośrednim meczu, a jeszcze Obrowo i Rzecin (5 remisów !) im punkty urwały.



Franciszkanie wprawdzie na końcu, lecz publiki to Lech i Amica razem wzięte mogą im pozazdrościć. Każda sytuacja podbramkowa oznacza wrzawę i tumult na trybunach. Nie zdobyli jeszcze bramki, ale za to, że cieszy ich jak rzadko kogo sama gra, zbierają rzesiste brawa. Dreszcze przechodzą na myśl, co będzie się działo na boisku i na trybunach gdy strzelą ! Lepiej nie strzelajcie, bo te ławki takie jakieś niestabilne i czasem różnie być może.

Zapraszamy więc w najbliższą sobotę do hali na ul. Polnej. O godzinie 13:45 na dobre wprowadzenie w nastrój futbolowego święta zmierzą się Zakład Karny z Dynaxo. Co to będzie za mecz ! A potem jeszcze 22 spotkania i poznamy wszystkie ostateczne rozstrzygnięcia. Turniej zakończy pojedynek Czarnych I (organizator i już mistrz) z Amiką S.A. Po tym meczu, około godziny 18:30, odbędzie się uroczystość zakończenia Ligi i wręczenie nagród. Oto wyniki ostatniej serii i tabele wszystkich kategorii w przededniu finałowej rozgrywki:

Kategoria OPEN - wyniki z 21 lutego :

Wróblewo II – Piotrowo 1:2
Wróblewo II – Ostroróg 4:1

Wróblewo I – Piotrowo 0:0
Wróblewo I – Ostroróg 3:0

1. Czarni Wróblewo	8	22	20:1
2. Świt Piotrowo	8	14	7:5
3. Czarni II Wróblewo	8	12	13:9
4. Błękitni Zamość	7	10	3:5
5. Amica S.A Wronki	7	8	4:9
6. Nałęcz Ostroróg	8	0	3:21

Czołówka strzelców: 7 – Piotr Brzóska (Czarni I), 6 – Maciej Chojan (Czarni I), 5 – Maciej Raszewski (Czar)

Kategoria AMATORZY wyniki z 21 lutego

Bul-Mago – Górka	2:0	Bul-Mago Klub Kibica	1:0
Franciszkanie – Rzecin	0:0	Klub Kibica – Franciszkanie	2:0
Bul-Mago – Słopanowo	3:0	Obrowo – Słopanowo	2:0
Bul-Mago – Słopanowo	3:0	Obrowo – Franciszkanie	1:0
Górka – Franciszkanie	3:0	Klub Kibica – Rzepin	0:0
Bul-Mago Obrowo	3:0	Obrowo – Górka	2:0
Górka – Rzecin	1:1		

Tabela

1. Bul-Mago Poznań	10	28	28:1
2. Górka Wronki	9	19	16:6
3. Byki Obrowo	11	16	12:12
4. Klub Kibica Amica	10	15	13:8
5. Grom Rzepin	10	8	3:8
6. Orzeł Słopanowo	8	7	4:11
7. Franciszkanie	10	2	0:30

Czołówka strzelców :

9 Arkadiusz Wojciechowski (Górka), 7 Marcin Kaźmierczak (Klub Kibica), Sergiusz Skrzypczak (Bul-Mago), 6 Hubert Stachowiak, Michał Wagner (obaj Bul-Mago)

Kategoria Zakłady Pracy – Wyniki z 21 lutego

Szczotpol – Zakład Karny	0:0	Pomet – Format	0:2
Klimat – Nadleśnictwo	0:3	Dynaxo II – Nadleśnictwo	1:1
Pomet – Szczotpol	1:1	Dynaxo I – Format	1:0
Szczotpol – Dynaxo	0:2		

Tabela

1. Format	9	16	10:6
2. Szczotpol	7	14	11:4
3. Zakład Karny	6	14	7:0
4. Dynaxo I	5	13	8:2
5. Pomet	9	13	6:7
6. Nadleśnictwo	7	12	11:5
7. Progress	7	8	7:7
8. Klimat	9	7	4:11
9. Dynaxo II	9	5	5:17
10. Bank Pekao	6	0	2:12

Czołówka strzelców :

5 Marek Cichy (Format), Ireneusz Jeżyk (Dynaxo I), Andrzej Łożyński (Zakład Karny), Marcin Pujanek (Szczotpol)
4 Tomasz Mrowiński (Progress), Gniewomir Telszewski (Nadleśnictwo) Tadeusz Hojan

Cytat tygodnia

„O radę pytaj
tego, kto sam
sobie radzi”

Fotka tygodnia



■ Mały...? I tak wyjedzie... nie wiadomo tylko kiedy!

Gorąca Dziewczyna na zimowe chłody



Horoskop



Co mówią gwiazdy?

Baran

Chcesz od razu poukładać całe życie - z miejscem na karierę, dom, uczucia. Wszystko w swoim czasie. Dziś na przykład poświęć czas bliskim.

Byk

Poświęć sobie nieco więcej uwagi, skoncentruj się szczególnie na własnym zdrowiu. Jak to mówią: lepiej wcześniej zapobiegać, niż potem leczyć.

Bliźnięta

Dziś jest dla ciebie dość kiepski dzień. Nie prowokuj jednak jeszcze większych kłopotów. Zaciśnij zęby, rób to co powinneś i spróbuj przeżyć ten dzień.

Rak

Na pochwały i uznanie trzeba dłużej zapracować. Czas zabrać się do roboty! Im szybciej, tym lepiej. Postaraj się tylko dobrze ocenić szansę jej powodzenia.

Lew

Od ciebie również zależy dobra atmosfera w domu. Zamiast denerwować siebie i innych postaraj się uśmiechnąć do świata.

Panna

Jeśli wczoraj w twoim życiu nie wydarzyło się nic szczególnego, dzisiaj jest szansa, że nadrobisz zaległości. Spotkania towarzyskie dodadzą pikanterii.

Waga

Jeśli będziesz przechodzić w pobliżu kolektury lotto, wstąp, kup los, skreśl i ... Twoje pragnienia mogą się ziścić. Każdy ma prawo do odrobiny szaleństwa.

Skorpion

Dobry dzień na zmiany. Zbadaj rynek pracy, może znajdziesz lepszą, intratniejszą posadę, albo dokonasz korzystnych zmian w aktualnej pracy.

Strzelec

Dzisiejszy dzień jest niezbyt dla ciebie łaskawy. Postaraj się uciec w obojętne. Może ominie cię parę nieszczerze pożądanym spotkań.

Koziorożec

Popracuj nad swoim przyszłym wizerunkiem. Nie żałuj grosza na nowy ciuch, kosmetyk, fryzjera... Trochę nowości pozytywnie poprawi twój nastrój.

Wodnik

Nie ociągaj się uczuciowo. Bliska twojemu sercu osoba czeka na słowo kocham..., chociaż to tak oczywiste. Może też miłość sprawi, że rozbyłniesz.

Ryby

Jesteś mało energiczny, wręcz ospały. Sam raczej nie jesteś w stanie tego zmienić. Zwróć się więc z prośbą o pomoc do najbliższych przyjaciół.



Krzyżówka - Rusz głową

Naczynie w kształcie rurki	▼	Kołowy akcelerator jonów		Kitel dla szaleńca	Asysta	▼	Ostatnie łożo	Wschodni obraz religijny	▼
		Po jurze	Podnosi samochód						
Seria zjawisk lub dzieł	▶	5	22	Pasemko włosów	▶			9	27
▶		12				26		Młodzieniec w starożytnej Grecji	
Parzy kawę dla szefa				Dawna złota moneta	▶				
Otwór w baku	▶			8 Urzędowa opłata	▶			3	
Epilog sonaty	▶		24	Wąż u Kiplinga	▶		18		14
▶		30	29			Czarownik, znachor	Metropolia Lesotho		Potocznie: gąsienica
Spokrewniona z gryką	▶			Pomieszczenie dla kogoś					
Juta afrykańska; ketmia	▶			Zespół śpiewaków	▶	6	20	10	
Część lutownicy	▶					Carrington z "Dynastii"	Tkanina lub dawna broń		Wdzięk, powab
▶				Imię Minnelli	▶				
		1	28	25 Przeżyczenie	▶		15	19	
Kwas karbolowy	▶			Dzielnica Krakowa	▶				
							11		13
▶				Postawa gimnastyczna	▶	7		16	
Diabeł	▶			Nauka o nauce	▶				
			4				21		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 utworzą rozwiązanie - aforyzm Antoniego Reguńskiego

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

Na prawidłowe rozwiązania krzyżówki oczekujemy do 09 marca. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody. Hasło prosimy przestać na adres: ul. Robotnicza 28/4, 64-500 Szamotuły lub Nowa Wieś, ul. Szkolna 4/2, 64-510 Wronki.

• ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA •